Nr 47 (z dod. por.). Dnia 16 lutego. Sroda. Dnia 4 (16) lutego 1887 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym): W Warszawie: rocznie .9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie k. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedyńczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jedne *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-tej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, odprawioną będzie msza św. z wystawieniem N. Sakramentu i procesją.

— Jutro w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) przypada nabożeństwo odpustowe, zwane „Reparacją," które rozpocznie się wotywą o godzinie $7\frac{1}{2}$ zrana, a ukończone zostanie drugiemi nieszporami o godz. 6-tej wieczorem. W ciągu trwania nabożeństwa N. Sakrament nieustannie wystawiony będzie.

Przegląd polityczny.

Wiadomostek nie brak nigdy, wiadomości poważnego pokroju skąpe są dzisiaj bardzo. W gruncie rzeczy tylko wniesienie do parlamentów obu połów monachji habsburskiej żądania kredytów na zaopatrzenie landwery (12 miljonów w Przedlitawji, około 8 miljonów na Węgrzech) zasługuje na uwagę. Zresztą, jak powiedzieliśmy, same wiadomostki. Berlińskie *Politische Nachrichten* obliczają, że pomiędzy dniem 30-ym stycznia a 5-ym lutego 307 wagonów desek i belek wywieziono przez granicę alzacko-lotaryńską do Francji. Być może! Inny półurzędowy alarmista berliński dowiaduje się, jakoby (proszę słuchać!) rząd francuski odroczył wszelkie dalsze dyslokacje wojsk na granicy niemieckiej do d. 21-go b. m., to znaczy do dnia wyborów w Niemczech. Alarmista zapomniał dodać, czy do rana lub wieczora tego dnia? Ścisłość historyczna wymagała pamiętania o tym szczególe. Jeżeli bowiem odroczenie dalszych ruchów armji francuskiej sięga terminem tylko do d. 21-go b. m. zrana, to zacznie ona się „ruszać" wpierw jeszcze, zanim wyborcy niemieccy zdołają pośpieszyć do urn; jeżeli zaś do wieczora, to jen. Boulanger będzie już do tej pory w posiadaniu dokładnych raportów wyborczych z Niemiec, a nawet będzie mógł ich udzielić celem uprzejmej informacji posłowi niemieckiemu w Paryżu, hr. Münsterowi, a—kto wie—może nawet samemu kanclerzowi niemieckiemu, który do tej godziny wyniku wyborów z pewnością znać jeszcze nie będzie.

Powiedzą czytelnicy, że to żarty... Zapewne że żarty, ale też i podobnych, choćby półurzędowych doniesień na serjo brać nie można. Oddajmy farsie to, co się farsie należy... Alarmy te spowszedniały już tak w Berlinie, że nawet politycy kozła dorożkarskiego przestali się niemi rozgrzewać i marsować.

Więcej treści aktualnej znaleźliśmy w liście angielskiego *Globe*'u, którego sprawozdawca wojskowy zwiedzał świeżo obozy francuskie i zajmujące poczynił spostrzeżenia nad stanem armji republikańskiej. List opiewa w przekładzie jak następuje:

„Niech sobie ludzie mówią co chcą, jenerał Boulanger jest jednak wielkim człowiekiem. Prawda, że na polu walki nie odznaczył się więcej, jak może innych stu oficerów, których znam i którzy stoją z nim na równi—a jednak, dlaczego jest tak popularnym? Oto dlatego, że przyczynił się do podniesienia ambicji w armji. Przed niewielu jeszcze miesiącami zwykliśmy byli my, oficerowie francuscy, jeżeli to nie było w służbie, ukrywać nasz stan pod suknią cywilną, obecnie uniform nasz ma większe poważanie, niż w czasie przed Sedanem. Jenerał Boulanger także głównie wydalił z armji wielu starych inwalidów. Od czasu, jak on objął obowiązki ministra wojny, zaprowadzony został w wojsku regularny awans. Jest on ulubieńcem całej tej młodzieży, która jest nadzieją Francji. I lud zresztą trzyma także z nim. Żadne ministerjum, żadna izba deputowanych, żaden prezydent nie byłby pewny ostania się przez 24 godzin, gdyby od jednej z tych władz wyszła zuchwała myśl zepchnięcia ministra wojny ze stanowiska jego. Rzućmy okiem na nasze gazety. Wiele z nich odzywało się przeciw niemu niedawno jeszcze z ukrytemi wycieczkami. Zaczęły jednak tracić prenumeratorów i zmieniły skutkiem tego postawę. Jego przeciwnicy stali się tylko skutkiem nacisku opinji publicznej zdecydowanymi jego wielbicielami. Czy jenerałowi temu potrzebna jest wojna? Tak i nie. Obecnie nie potrzebuje wojny. Ale czy sobie jej życzy? Zależeć to będzie od wyniku przedsiębranych teraz w Chalons prób z nową repetjerową bronią.

Powracam właśnie z Chalons, gdzie zapoznałem się dokładnie z użyciem tej broni. Są to świetne karabiny, które żołnierzom naszym zapewnią straszną przewagę w razie starcia z Niemcami. Konstrukcji tej nowej broni nie mogę panu zdradzić, ani też pierwiastków, z których składa się materjał wybuchowy, zastępujący przy tej broni zwyczajny proch strzelniczy. Mogę jednak przedstawić korzyści, które z nowej tej broni uzyskamy. Przedewszystkiem materjał wybuchowy płonie powolnie i daje kuli zdumiewającą siłę i szybkość lotu, a w razie użycia broni na płaszczyźnie sięga donośność pocisku do 1,900 metrów. Największą jednak zaletą wynalazku jest fakt, że wyrzucenie pocisku odbywa się niemal bez hałasu i że widnokręgu nie zasłania żołnierzowi dym. Ma to samo przez się niezmierne znaczenie. Nasi żołnierze mieć będą nietylko swobodny rzut oka na pole walki, ale i pozycje ich będą poczęści tajemnicą dla nieprzyjaciela. Okoliczność zaś, że mniej będą narażeni na ogień nieprzyjacielski, spotęguje celność strzałów naszych ludzi. Objętość pocisku naszego nowego karabinu ma tylko ośm milimetrów, amunicja zaś jest tak lekka, że mierząc najdokładniej, żołnierze nasi będą mogli dwa razy taką ilość jej unieść, jak obecnie. Będziemy mogli obejść się bez znacznej ilości wozów amunicyjnych, które były dotychczas wielką przeszkodą.

Jeżeli mnie pan zapytasz, czy jesteśmy gotowi do wojny, to odpowiem z bezwzględną swobodą, że tak jest. Francja, od kiedy istnieje, nie była jeszcze nigdy lepiej uzbrojoną, jak teraz. Mimo tego zwlekamy z rozpoczęciem wojny. Jeszcze trochę czasu nam potrzeba. Musimy jeszcze większą wyższość uzyskać nad Niemcami. Każdy dzień uzyskanego pokoju jest dla nas rzeczywistym czystym zyskiem. Jen. Boulanger nie ma żadnych obaw, ale pojmuje to doskonale, że aby uzyskać poparcie narodu, on i my, za jakąbądź cenę, odnieść musimy zwycięztwo w pierwszej walce. Klęska w pierwszej chwili rozniecilaby w ciemnym ludzie nanowo obawy i trwogę, wywołałaby może formalną rewolucję i spowodowała niewątpliwie upadek jen. Boulangera. My zwykliśmy gruchotać nasze ideały, skoro nas w niebezpieczeństwie zawodzą. Jen. Boulanger zna dobrze korzyści obecnego swego stanowiska i niebezpieczeństwa, które go czekają w razie niepowodzenia. Przygotowuje się on obecnie do działania i gromadzi w miejscowościach, w których to będzie potrzebne, tak wielką ilość materjału wojennego, taką liczbę dział, koni i żołnierzy, ażeby być w stanie bezzwłocznie wykonać niespodziane uderzenie na niemców i pobić ich przemagającemi siłami w pierwszej bitwie. Tę pierwszą bitwę musimy wygrać bez względu na ilość poświęconego na to wojska, choćbyśmy mieli dwóch za życie jednego tracić. Wytężymy wszystkie siły żywotne dla wygrania tej pierwszej bitwy.

Zadziwia pana wiadomość, że jesteśmy tak dobrze zorganizowani. Otóż dodać muszę, że nauczyliśmy się wiele od naszego nieprzyjaciela. A jenerał Boulanger, pomijając jego osobiste talenta, jest człowiekiem, który umie wybornie posługiwać się talentem innych ludzi. Prywatny jego sekretarz, pułkownik Jung, jest w istocie tym, który wszystkie układa plany. Jenerał Boulanger wydaje jako minister wojny potrzebne rozkazy, pułkownik Jung zaś redaguje polecenia. Jest on alzatczykiem i mówi po niemiecku jak rodowity niemiec. Bawił przez kilka lat w Niemczech i odbywał tam rozmaite studja, on to przygotował plan kampanji, którego śmiałość wprawić może niemców w zdumienie. Czy wpadniemy do Alzacji i Lotaryngji, ażeby braci naszych przerazić okropnościami wojny? Tak jest, musimy to zrobić; pominąć tego nie możemy. Skoro raz stanie armja na uświęconej ziemi naszych straconych prowincyj, wówczas serca całej Francji uderzą równomiernie z naszemi."

Br. Z.

Żydzi i cechy.

II.

Postanowienie z r. 1816-go w przedmiocie uporządkowania rzemiosł, kunsztów i profesyj nie zamyka żydom wstępu do cechów. Pod względem prawnym przeto od lat 70-iu nie ma żadnej przeszkody dla żydów do uczestniczenia w zgromadzeniach rzemieślniczych. Ponieważ jednak możność prowadzenia rzemiosła nie jest zależną od konieczności należenia do danego cechu, rzemieślnicy niechętnie żydów w gronie swojem widzieć chcieli, żydzi zaś ze swej strony do towarzystwa im niechętnego niebardzo się garnęli. Zwyczaj ten, którzy nieświadomi rzeczy za prawo uważają, niewszędzie jednak się przyjął. W wielu miejscowościach na prowincji żydzi są członkami cechów, a i bardziej postępowe zgromadzenia warszawskie żydów od siebie nie odpychają. Tak np. zgromadzenie drukarzy, mające częstszą od innych rzemieślników styczność z książką, nietylko żydów w gronie swojem posiada, ale nawet na ostatnich wyborach o mało co żyda na starszego nie wybrało.

Gdyby przeto delegacja rzemieślnicza chciała zamknąć żydom wstęp do tych cechów, które są dotychczas dla nich niedostępne i wygnać ich z cechów, które oddawna już żydów do siebie przygarnęły, to musiałaby cofnąć się o jakie trzy ćwierci wieku wstecz, czemu sprzeciwiał się stopień wykształcenia osób wchodzących w skład delegacji i dobrze zrozumiany interes stanu rzemieślniczego. Jedyną inowacją, jaką delegacja do dzisiejszego prawa wprowadziła, jest zamiana dotychczasowej dowolności na przymus należenia do zgromadzeń rzemieślniczych. Jeżeli przeto kto, to tylko żydzi na tę zmianę skarżyćby się mogli. Skarg jednak słyszeć nam się nie zdarzyło, przeciwnie żydzi z wielkiem zajęciem śledzili pracę delegacji i dyskusję, jaka w tym przedmiocie się toczyła.

Przymus, jaki projekt ustawy nakłada, polega na tem, aby każdy kto chce należeć do danego rzemiosła, fachowo do niego się uzdolnił, aby nie dopuścić fuszerów do zniżania poziomu doskonałości wyrobów rzemieślniczych, do psucia opinji o stanie krajowego rękodzielnictwa, do tamowania przez to wzrostu produkcji rzemieślniczej i handlu wywozowego. Przymus polega dalej na obowiązkowem zabezpieczeniu bytu rzemieślników na starość i na wypadek choroby, na wnoszeniu składek do kas pomocy, które w wypadku nieszczęścia ochronią rodzinę rzemieślniczą od nędzy. Z takim przymusem, z przymusem do nauki i do stowarzyszania się, można ostatecznie wejść w przymierze, wedle wyrażenia p. Makowieckiego, referenta pracy delegacji.

Tak się przedstawia projekt delegacji w początkowej redakcji: zupełne, bezwarunkowe równouprawnienie w cechach wszystkich wyznań, bez żadnych zgoła ścieśnień i ograniczeń. Zasada ta napotkała jednak na opozycję tak w prasie jak i w odezwach niektórych zgromadzeń i pojedyńczych rzemieślników.

Delegacja, rozpatrując te protesta, zawahała się—nie w w punkcie dopuszczania żydów do cechów, którą to kwestję uważała za stanowczo rozstrzygniętą, żadnemu zaprzeczeniu podlegać nie mogącą, ale jedynie w punkcie równouprawnienia żydów w urzędach cechowych.

Ze stanowiska prawnego sprawa ta przedstawia się jak następuje.

Prawo zasadnicze z r. 1816-go żadnych ograniczeń na niekorzyść żydów nie wprowadza, dopiero postanowienie z. 1817-go, będące rozporządzeniem administracyjnem, odebrało żydom prawo wyboru i wybieralności w zgromadzeniach rzemieślniczych; nie mogli oni zatem ani być na starszych wybranymi, ani wpływać na wybór innych. Postanowienie powyższe władzy administracyjnej motywowane było tem, że żydzi pozbawieni w ogóle praw politycznych i w cechach nie mogą być dopuszczeni ani do urzędów, ani do wyborów.

W następstwie jednak ukazem z d. 5-go czerwca 1861-go r., żydzi na równi z innymi obywatelami krajowymi, czytać i pisać umiejącymi, dopuszczeni byli do wyborów do rad gubernialnych, powiatowych i miejskich—powód przeto, dla którego w r. 1817-ym żydom zakwestjonowane zostało prawo sprawowania urzędów cechowych, znowu ustał.

Delegacja też rzemieślnicza w pierwotnej swej redakcji żydom prawa wyboru i wybieralności nie zaprzeczyła, ani w niczem nie ograniczyła. Dopiero przy powtórnej rewizji projektu zeszła z dawnego stanowiska i obrała drogę pośrednią, a mianowicie postanowiła, że urzędy starszych, zarządy kas pomocy i wszelkie delegacje mogą składać się tylko w połowie z żydów, przyczem ma być przestrzegane, iż prezes i jego zastępca w zarządach rzemieślniczych, starszy i podstarszy w urzędach zgromadzeń, oraz przewodniczący i jego zastępca w sądach rzemieślniczych, nie mogą być jednocześnie obaj żydami. Ograniczenie to stosowane być winno w zgromadzeniach, w których przynajmniej $^1/_{10}$ część członków zalicza się do chrześcian.

Gdy sprawa ta przyszła pod obrady sekcji, pokazało się, że system ograniczenia nie znajduje tylu zwolenników, jakby zdawać się mogło z owych głosów, które delegację do zmiany pierwotnego zdania skłoniły; zasada równouprawnienia znalazła kilku gorących i wymownych obrońców. Inni, przejęci niemniej duchem tolerancji, przemawiali za nadaniem ograniczeniom charakteru czasowego, aby w miarę zacierania się u żydów cech odróżniających ich od reszty krajowców, znikały i ograniczenia; ponieważ jednak trudno przewidzieć kiedy nastąpi owa chwila, w której ogół żydów będzie uspołecznionym, przeto i zakreślenie terminu ograniczeń okazało się niemożliwem; ostatecznie sekcja utrzymała powyższą poprawkę co do możności pełnienia przez żydów tylko połowy urzędów, odraczając usunięcie tego ostatniego śladu nierówności *ad feliciora tempora*.

Pozostało jeszcze do załatwienia prawo przejściowe. Ponieważ z chwilą wejścia w życie projektu nowej ustawy wszyscy zajmujący się pracą rzemieślniczą muszą należeć do cechów, nasunęło się tedy pytanie co robić z tymi rzemieślnikami, którzy obecnie pracują na mocy konsensów, jakkolwiek kwalifikacji cechowej nie posiadają; ludzi tych przecież nie można pozbawić chleba. Nie pozostało nic innego, jak postanowić, że wszyscy zajmujący się obecnie pracą rzemieślniczą zapisani będą do zgromadzeń cechowych, a dopiero ci, którzy po zatwierdzeniu ustawy będą chcieli zabierać się do rzemiosła, podlegać mają wszystkim przepisom nowej ustawy. Tak też i zadecydowała delegacja rzemieślnicza, z zastrzeżeniem wszakże, iż niewykwalifikowani majstrowie, jakkolwiek do cechów przyjęci, nie będą mogli sprawować urzędów, ani przyjmować i wyzwalać uczniów.

Na zebraniu sekcji zwróconą została uwaga na niebezpieczeństwo ostatniego ograniczenia. Jakkolwiek przepis ten jest ogólny, skutki jego dotykać będą głównie żydów. Na mocy bowiem przepisu przechodniego do cechów wejdą rzemieślnicy żydowscy, nie posiadający kwalifikacji cechowej. Ci wszyscy przeto nie będą mogli trzymać ani wyzwalać uczniów, utracą przeto wskutek tego pomoc, jaka konieczną jest każdemu rzemieślnikowi do prowadzenia rzemiosła; następnie młodzież żydowska, chcąca się sposobić do rzemiosł przez chrześcjańskich majstrów ani przyjmowaną, ani sama do nich udawać się nie będzie, stoi bowiem temu na przeszkodzie święcenie soboty i odmienna kuchnia. Żydzi przeto nie będą mogli uczyć się rzemiosła ani u swego współwyznawcy, ani u majstra chrześcjańskiego, w rezultacie zatem jeżeli nie *de jure* to *de facto* usunięci są stanowczo od możności zajmowania się rzemiosłem. Ponieważ jednak niepodobna wytrącać ludziom z rąk narzędzia pracy, ponieważ niepodobna zabronić licznej warstwie ludności uczciwego sposobu zarobkowania, przeto żydzi dalej rzemiosłami zajmować się będą po za cechami, i cała mozolnie ułożona ustawa stanie się marwą literą.

Wywody te trafiły do przekonania zebrania, które usunęło ograniczenie co do niemożności przyjmowania i wyzwalania uczniów przez majstrów wchodzących do cechów na mocy przepisu przechodniego.

Jakkolwiek praca delegacji rzemieślniczej jest dopiero projektem, którego urzeczywistnienie zależy od wielu bardzo okoliczności, to jednak osiągnęła ona już obecnie ważne rezultaty pozytywne.

Zbadała ona opinię publiczną w sprawie cechów i stała się opinji tej wyrazem. *J. K.-P.*

Z wiedeńskiego karnawału.

Wiedeń, z poniedziałku na wtorek.

W chwili gdy to piszę, nie umilkły jeszcze dźwięki taneczne muzyki straussowskiej i dziarskiego mazura w olbrzymiej sali *Musikvereinu*, w którym tutejsza kolonja polska podejmuje z wytworną gościnnością *crême* wiedeńskiego towarzystwa.

Bal dzisiejszy dorównał swoim tradycjom, a nawet je przewyższył, mimo współzawodnictwa z potężnym rywalem karnawałowym, z balem *Concordii*, na który garną się wszyscy, którzy w Wiedniu boją się prasy. A któż jej się nie boi?...

Najwyższe towarzystwo stolicy, sfery dworskie, dyplomacja, arystokracja rodowa, wielkie finanse, a nawet literatura i sztuka niemiecka wysłały swoich przedstawicieli i swoje przedstawicielki, błyszczące nazwiskiem i zasługą albo świeżą i promienną urodą. Już to kobiet tak pięknych, jak na polskich balach, nie widują nigdy wiedeńczycy tak wiele razem... Atmosfera wdzięku i elegancji form rozlewa się tak wszechwładnem i upajającem tchnieniem po sali, że niepodobna nie poddać się jej czarowi.

Sala przepełniona... I niedziw—zarówno okazałość jak i pewność ochoczej zabawy przyciąga młodzież tutejszą obojga płci... Tylko na polskim balu idzie w Wiedniu taniec żywo i trwa do rana, podczas gdy inne są raczej rautami i wystawą.

Sala i buduar dla gospodyń, zwanych u nas *patronessami*, były świetnie dekorowane; nad estradą wznosił się baldachim z karmazynowych makat, złotem przewijanych, a loże połączone były festonami z jasnych materyj.

Prawie do północy tańczono z przerwami, jakie wywoływało kolejne pojawianie się arcyksiążąt, których komitet, stosownie do wymagań etykiety, wita, przyjmuje i wprowadza na estradę „patronek".

Polonez otworzył hr. Roman Potocki, urodziwy syn byłego namiestnika galicyjskiego, z księżną Windischgraetz; za tą parą posunęły patronki, prowadzone przeważnie przez posłów. Pomiędzy gośćmi, z kraju przybyłymi na bal, ukazał się i marszałek Galicji, hr. Jan Tarnowski.

Arcyksiążęta rozmawiali z wieloma polakami. Podczas wielkiej pauzy podejmował komitet zimną zastawą gości znakomitych, polskich i obcych, z „towarzystwa" wiedeńskiego i dyplomacji, tudzież redaktorów i przedstawicieli prasy. To przyjęcie jest także wyłączną właściwością polskiego balu, nadaje mu ono znamię towarzyskie, którego nie ma żaden inny bal wiedeński. Podczas przyjęcia wznoszono liczne toasta.

Po kolacji taniec rozwinął się nanowo i potrwa już zapewne do białego rana. W mazurze wprowadzono po raz pierwszy tę nowość, że pierwsze figury tańczyło tylko dwadzieścia wprawnych par, które po mistrzowsku zdołały uwydatnić wszystkie piękności swojskiego tańca.

Nadzwyczajne zajęcie obudził, jak zwykle, upominek rozdany paniom. Upominek ten, pomysłu cenionego tu wielce malarza Tadeusza Rybkowskiego, odznaczył się dwiema nowościami. Najpierw tem, że był istotnie i wyłącznie upominkiem, a nie karnecikiem, gdyż rozdawano osobno „porządek tańców". Powtóre obmyślonym został w ten sposób, że był osobistym, na imię i nazwisko wystawionym.

Przedstawia on jakoby dyplom starożytny w futerale. Jest on puszką z białej skóry z bronzowemi okuciami w stylu odrodzenia, zawieszoną na dwóch białych wstęgach morowych. Futerał ten nie otwiera się, lecz za dotknięciem sprężynki wysuwa ze swego wnętrza dyplom pargaminowy.

Tekst dyplomu opiewa: „My, komitet balu polskiego w Wiedniu 1887, mamy zaszczyt... (imię i nazwisko) na sali naszej uprzejmie powitać."

Dla patronek zamieszczono na pergaminie podziękowanie, a dla arcyksiężnej Stefanji, Marji, Teresy i księżnej Ludwiki koburskiej tylko dedykacje. Napisy te wykonane są czarnym i czerwonym starożytnym drukiem i ujęte w wdzięczny rysunek, celujący finezją, właściwą Rybkowskiemu.

Wśród alegorycznych ornamentów w stylu odrodzenia okazuje się tańcząca para w krakowskim kostjumie ludowym.

Dyplomy dla arcyksiężnych wykonane są całe odręcznym rysunkiem Rybkowskiego.

Upominek ten elegancją swoją, oryginalnością pomysłu, a niemniej tem, że odnosi się wręcz do osoby, zachwycił wszystkie panie... *S.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Departament lekarski zażądał obecnie prac komisji, zajmującej się taksą aptekarską, celem ostatecznego załatwienia tej kwestji. Z departamentu projekt nowej taksy przejdzie do właściwych instytucyj.

= *Praw. wiest.* ogłasza, iż według doniesienia jeneralnego konsula rosyjskiego w Genui, lekarz arabski Kader, o którego cudownem leczeniu chorób oczu rozpisywano się za granicą, wskutek dokonanej analizy znalezionych u niego proszków i misktur, został aresztowanym, sprawa zaś jego oddaną sądowi.

= Dowiadujemy się z gazet petersburskich, iż wkrótce nastąpi zmniejszenie etatów, przywiązanych do posad w więzieniach państwowych. Główny zarząd więzienny opracował już odpowiedni projekt w tej kwestji.

= Jednocześnie z prawem mającem na celu ochronę lasów ustanowione zostaną, jak donoszą gazety rosyjskie, specjalne komisje, do których należeć będzie czuwanie nad ścisłem przestrzeganiem nowych przepisów. W komisjach tych prezydować będą miejscowi gubernatorowie, a czynnościami kancelaryjnemi zawiadywać będą kierujący miejscowemi zarządami dóbr państwa. Do pomocy komisjom przydani będą rewizorowie leśni w ogólnej liczbie 26 na wszystkie okręgi.

= Zarząd kolei terespolskiej donosi, iż wskutek mylnego tłumaczenia taryf tranzytowych, obowiązujących w relacjach stacyj: Warszawa-Praga terespolska tranzyto i magazyny tranzytowe, zniesione zostały wszystkie taryfy obowiązujące w rzeczonej komunikacji, a w miejsce ich wprowadzone nowe.

= *Gazeta sądowa* donosi, że sekretarze przy sędziach pokoju zaliczeni zostali do rzędu urzędników etatowych z płacą 800 rs. rocznie. Dotychczas, jak wiadomo, funkcje rzeczone pełnili djurniści, opłacani przez sędziów pokoju z funduszów kancelaryjnych.

= Warunki do licytacji na przedsiębiorstwo oczyszczania miasta od lipca r. b. w zasadzie zostały już podobno zatwierdzone przez władzę wyższą i zwrócono je zarządowi miejskiemu tylko dla dokładniejszego określenia jednego paragrafu, dotyczącego wywózki lodów i śniegów w czasie nienormalnym, temiż warunkami określonym.

= W roku bieżącym wybrukowanym będzie dziedziniec gospodarczy na cmentarzu brudnowskim. Kosztorys na roboty, obliczony do licytacji *in minus* na sumę 5113 rs., przedstawionym został do zatwierdzenia władzy.

= W Muzeum pszczelniczem kształci się obecnei 20 tu stałych praktykantów, 21 przychodnich i 33 kobiet, razem 74 osób, nie licząc przybywających za jednorazowemi biletami wejścia.

= Rozmaite przedmioty pozostawione przez pasażerów w ciągu czwartego kwartału r. z. w powozach i na stacjach kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, mogą być odbierane do dnia 1-go lipca r. b. od zawiadowcy stacji Warszawa. W razie nieodebrania do tego terminu, przedmioty te sprzedane będą przez licytację.

= Jutro odbędzie się w kancelarji uniwersytetu warszawskiego licytacja na dostawę drzewa i węgla kamiennego dla tegoż uniwersytetu.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-ej po południu, w mieszkaniu starszego odbędzie się sesja kwartalna zgromadzenia tapicerów.

= Od dnia 1-go marca r. b. rozpocznie się dołączanie do listów zastawnych Towarzystwa kredytowego m. Warszawy serji trzeciej kuponów pierwszej zmiany na następne lat dziesięć, t. j. od drugiego półrocza r. b. do włącznie pierwszego półrocza roku 1897-go. Dla otrzymania nowych kuponów składać należy w kasie dyrekcji Towarzystwa listy serji trzeciej wraz z deklaracją. Listy zastawne serji trzeciej, złożone do depozytu Towarzystwa, zaopatrzone będą w nowe kupony bez zgłaszania się osób interesowanych.

= Czterdzieste drugie losowanie listów likwidacyjnych, których ma być wycofanych z obiegu na sumę 779,381 rs. 38 kop., odbędzie się dnia 1-go marca, o godzinie 10-ej zrana, w tutejszym kantorze banku państwa.

= W tutejszym tattersalu odbywać się będzie dnia 9-go marca sprzedaż publiczna różnego rodzaju i ceny koni.

= Sekretarz urzędu lekarskiego przy kancelarji oberpolicmajstra m. Warszawy, p. Aleksander Po-

liński, otrzymał na własne żądanie dymisję, a obowiązki sekretarza polecono pełnić nadetatowemu weterynarzowi, p. Aleksandrowi Kowczegowowi.

= Brandmajster straży ogniowej 3-go oddziału kapitan Aleksander Ostrowski, na własne żądanie otrzymał dymisję, a na jego miejsce został mianowany dotychczasowy sekretarz straży, p. Piotr Włostowski. Posadę sekretarza obejmuje p. Tomasz Smoroński, dotychczasowy feldfebel oddziału nalewkowskiego.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym zmarł po długich cierpieniach ks. Zygmunt **Lasocki**, zasłużony pedagog i filantrop.

Urodzony w maju 1821-go r. w majętności ojczystej Kiernozi, odebrał wykwintne wychowanie w domu.

Po skończeniu szkół warszawskich, wstąpił do seminarjum tutejszego i w r. 1849-ym pozyskał święcenia kapłańskie.

W r. 1850 ym udał się do Rzymu i tam prowadził studja w akademji Eclesiastica, którą w r. 1856-ym ukończył.

Jednocześnie pracował nad muzyką w zakresie kościelnym.

Po przybyciu do kraju sprzedał majątek swój Piotrków Kujawski i sumę zeń osiągniętą na cele publiczne użył.

Jego fundacji była szkoła dla chłopców przy ulicy Żelaznej, pod własnym kierunkiem wyłącznie prowadzona.

Założył stowarzyszenie matek chrześcianek na ulicy Pięknej, tudzież schronienie dla położnic na Marszałkowskiej, wreszcie był jednym z najczynniejszych członków stowarzyszenia św. Wincentego à Paulo.

Zabiegał energicznie o powiększenie funduszu tych instytucyj, urządzając na ten cel widowiska i rauty, które za jego poparciem zyskiwały wielką wziętość.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 9-ej rano, przy zwłokach w kaplicy, urządzonej w mieszkaniu zmarłego przy ul. Instytutowej, JE. ks. arcybiskup miał nabożeństwo żałobne.

= Z teatru i muzyki.

* Pani Skokowska, śpiewaczka-amatorka, znana z wystąpień w Towarzystwie muzycznem, zaprezentuje się publiczności w dniu jutrzejszym ze sceny teatru Wielkiego w roli „Halki”.

* Z żywych obrazów, wchodzących w program widowiska, które dane będzie w nadchodzącą niedzielę podczas maskarady, połączonej z „tombolą artystyczną”, odbywają się codziennie próby w teatrze Wielkim.

Fanty na tombolę napływają nieustannie, wygranych zatem będzie znaczna ilość; między nadesłanemi dotychczas fantami znajduje się wiele bardzo gustownych i przedstawiających niemałą wartość.

* W teatrze Małym przystąpiono do prób z trzyaktowej krotochwili z francuskiego pp. Bilhaud i Barrè p.t. „Kawaler-wdowiec”.

Nowość ta wystawioną zostanie w ciągu dwóch tygodni.

* Goszcząca obecnie na scenie lwowskiej śpiewaczka koloraturowa Bianca Donadio i tenor Frappolli zamierzają przybyć do Warszawy w celu wystąpienia z koncertem.

Panna Donadio śpiewała przed kilkoma laty na naszej scenie.

= Z Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

W dniu wczorajszym odbyło się miesięczne zebranie zarządu i opiekunów cyrkułowych Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Ze sprawozdania kasowego okazuje się, iż w ciągu miesiąca stycznia wpłynęło 1,026 rs. $40\frac{1}{2}$ kop., a ponieważ wydatki wyniosły 317 rs. 50 kop., pozostało więc w kasie łącznie z remanentem za rok zeszły 6,102 rs. 32 kop.

Ponieważ wewnętrzny regulamin ułożony przez poprzedni zarząd nie mógł się utrzymać i na dwóch ogólnych zebraniach wywołał szereg protestów, ułożono więc drugi regulamin przez komisję *ad hoc* wydelegowaną.

Projekt nowego regulaminu odczytany na wczorajszem posiedzeniu, został przez zarząd przyjęty i zdecydowano przedstawić go do zatwierdzenia ogólnemu zgromadzeniu.

Z innych spraw objętych porządkiem dziennym, zdecydowano lub przyjęto do wiadomości:

Sprawę zreformowania wywozu padliny, a to na wniosek opiekuna cyrkułowego p. Kazimirowskiego.

Padlina wywożona na terytorjum zwane „Mecenaską” za rogatkami ząbkowskiemi, zatruwa na około powietrze a przedsiębiorcy nie zarządzają żadnych środków dezynfekcyjnych.

Zdecydowano w przedmiocie tym odnieść się do właściwej władzy, aby nadużyciu tamę położyć.

Prezes zjazdu sędziów pokoju zawiadomił, iż zostało wydane stosowne rozporządzenie, aby w sądach pokoju sprawy z powództwa Towarzystwa wytaczane, były zamieszczane na wokandzie przed wszystkiemi innemi.

Opiekun cyrkułowy p. Friendt przedstawił do nagrody 5-iu policjantów, którzy energicznie przestrzegają przepisów, skierowanych przeciw dręczycielom zwierząt.

Z Łodzi otrzymano przed paru tygodniami wiadomość od członka-korespondenta p. Rejewskiego, iż fatalny stan szosy między Łodzią i Zgierzem jest powodem utrudnienia komunikacji i zniszczenia koni.

Sprawę tę przesłano zarządowi dróg i komunikacyj, który w odpowiedzi przedsięwziął już stosowne środki, aby szosę naprawić.

Odczytano porządek dzienny mającego się odbyć w przyszłym miesiącu ogólnego zebrania wszystkich członków.

Wreszcie opiekun cyrkułowy p. Starzyński wniósł podanie do zarządu o odniesienie się do p. oberpolicmajstra, aby uczyniono stosowne kroki dla zabezpieczenia gołębników podczas mrozów.

Na tem posiedzenie rozpoczęte o 7-ej zakończono o godzinie wpół do 12-ej.

Zebraniu przewodniczył baron Bruining.

= Z Towarzystwa przemysłu i handlu.

W dniu wczorajszym w sali sesjonalnej Towarzystwa przemysłu i handlu obradowała komisja łubinowa delegacji rolniczej.

Zebraniu, trwającemu kilka godzin, przewodniczył dr. Tadeusz Kowalski.

Celem narad było wynalezienie środków, aby uprawę łubinu, przedstawiającą widoczną korzyść dla rolników, jaknajbardziej rozpowszechnić w większych i mniejszych gospodarstwach.

Do niedawna panowało przekonanie, iż łubin da się siać tylko na gruntach piaszczystych, tymczasem praktyka wykazała, iż uprawa łubinu na gruntach cięższych jest również korzystną i jeden z członków zebrania p. Okęcki przypomniał, że jeszcze w r. 1859-ym w Roczniku „Towarzystwa rolniczego” w przedmiocie tym zamieścił artykuł.

Wniosek p. Henryka Wiercieńskiego, aby Towarzystwo przemysłu i handlu przyszło z pomocą przez udzielanie pożyczek na uprawę łubinu upadł z tego względu, iż Towarzystwo nie posiada odpowiedniego funduszu.

Natomiast uchwalono ogłosić ankietę łubinową, to jest zapytania do rolników z prośbą o wyjaśnienie, jakie otrzymali rezultaty z łubinu.

Wiadomości otrzymane w ten sposób stanowić będą pożądane wskazówki co do uprawy tej pożytecznej rośliny pastewnej.

= Przypomnienie.

Od jednego z czytelników naszych, p. K. G., otrzymujemy następną uwagę:

W r. b. upływa 25 lat od chwili otwarcia b. szkoły głównej, tej niezapomnianej instytucji, która pomimo krótkiego istnienia tak pięknie zapisała się na kartach dziejów oświaty w kraju naszym.

Grono b. wychowańców szkoły, zgromadzone przed laty pięciu z okoliczności obchodu 20-tej rocznicy, postanowiło upamiętnić historję siedmiolecia szkoły głównej przez wydanie książki zbiorowej.

Do pracy nad publikacją powołano kilku kolegów, którzy mieli opracować dzieje czterech wydziałów, a następnie złożyć całość, mającą stanowić dokładny obraz rozwoju i prac instytucji.

Piękna ta myśl nie została dotychczas spełnioną.

Jeden tylko p. Aleksander Kraushar opracował dzieje wydziału prawa i administracji oddzielnie, kreśląc przytem w ogólnych zarysach historję szkoły głównej, nie w tym jednakże zakresie, jak była zamierzoną.

Wiadomo nam nadto, że p. Piotr Chmielowski zbiera materjały do historji wydziału filologicznego, o pracy jednak nad historją pozostałych wydziałów: lekarskiego i matematyczno-fizycznego wiadomości nie posiadamy, jakkolwiek materjały do niej zbierano już przed kilku laty.

Byłaby wielka szkoda, gdyby projekt wydania pracy zbiorowej spełzł na niczem, ośmielamy się zatem przypomnieć go tutaj tym, którzy jego wykonanie wzięli na siebie.

= Z kościoła na Koszykach.

Zamierzone w roku bieżącym dalsze prowadzenie robót malarskich w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach nie przyjdzie do skutku.

Powodem tego jest brak funduszów, co tem trudniejszą stanowi przeszkodę, iż zupełne wykończenie malatury wymaga znacznego nakładu pieniężnego.

Tym sposobem główna nawa kościoła pozostanie w dzisiejszym stanie przez czas nieograniczony.

= Papierosy do Niemiec.

Tutejsi fabrykańci otrzymują coraz częstsze zamówienia na papierosy do Niemiec.

Obecnie jedna z poważniejszych firm na żądanie hamburskiego składnika wysyła 300,000 papierosów w cenie rs. 7 za tysiąc.

Papierosy naszych fabryk znajdują odbyt nietylko w obrębie Hamburga lecz w znacznej ilości są nabywane do bufetów okrętowych.

Tym sposobem fabrykacja krajowa papierosów zdobywa sobie nowe źródło zbytu wywozowego.

= Wyprawa krajowa.

Przed tygodniem w mieście naszem odbył się ślub młodej pary, należącej do zamożnej sfery przemysłowej.

Państwo młodzi, pragnąc aby na ich związku skorzystał przemysł krajowy, całkowitą wyprawę, kosztującą rs. 50,000, zakupili w Warszawie, przyczem zawarowano, aby tak przedmioty, jak i materjały pochodziły wyłącznie z kraju.

Gdyby tak wszyscy robić chcieli!

= Projekt nowej ulicy.

Nieraz już poruszaną była sprawa posesji po-kapucyńskiej przy ulicy Miodowej.

Wedle pierwotnego projektu, chciano na jej terytorjum przeprowadzić dwie ulice, z których jedna łączyłaby ulicę Miodową z Daniłowiczowską, druga z Bielańską przez posesję b. mennicy.

Obecnie projekt ten zmodyfikowano i postanowiono sprzedać przez licytację place pozostałe z posesji po-kapucyńskiej, a na miejscu, gdzie istnieje gimnazjum IV-te żeńskie, utworzyć nową ulicę zamkniętą, którąby się nie łączyła z żadną inną.

Uliczkę tę projektują zakończyć gmachem gimnazjalnym, na wystawienie którego wyznaczoną będzie suma 83,000 rubli.

Dom dla księży ma być wzniesionym po za kościołem, a na koszta budowy jego wyasygnowano 20,000 rs.

= Nowa fabryka.

Na Nowej Pradze ma powstać trzecia w kraju fabryka majolik.

Przedsiębiorca rozpocznie produkcję przy pomocy robotników zagranicznych.

= Wywóz jaj.

Ajenci niemieccy za pośrednictwem faktorów prowincjonalnych nieustannie nabywają znaczne partje jaj przeznaczonych do Berlina.

Jak nas poinformowano, cudzoziemcy zakupują jaja w cenie 85 kop. za kopę, podczas gdy w Warszawie cena tegoż produktu wynosi obecnie rs. 1 k. 30

= Wyścigi na łyżwach.

Grono tutejszych sportsmanów urządza na stawie w łazienkowskim parku wyścigi na łyżwach.

Zabawa ta na wzór odbytej przed pięciu laty ma być urozmaiconą konkursowemi popisami łyżwiarzy.

= Ze szpitali.

W przeciągu paru dni ostatnich liczba wolnych łóżek w oddziałach chorób wewnętrznych znacznie się w 8-u szpitalach miejskich zmniejszyła.

Podług wykazu z dnia wczorajszego szpitale: Dzieciątka Jezus, praski i wolski są zapełnione a św. Rocha znajdują się 3 wolne miejsca, u św. Ducha 4, starozakonnych 8-u zapasowym. 9.

W szpitalu św. Łazarza łóżek wolnych jest 102.

= Zmiana zawodu.

Przed kilku laty na liście kandydatów do posad sądowych figurował ukończony prawnik, p. Erazm Holtzner, tutejszy mieszkaniec.

Młody prawnik wyjechał jednak wkrótce za granicę i ukończywszy w jednym z uniwersytetów niemieckich studja medyczne, otrzymał stopień doktora.

Obecnie p. Holtzner, dla zyskania prawa praktyki w kraju, ma zamiar złożyć egzamin w tutejszym uniwersytecie.

= Pomyłka w numerze.

Nocy wczorajszej p. *** doznał przygody, która dla dowiadujących się o niej może być wesołą, lecz bohater jej znajdował się w dość przykrych opałach.

Zaproszony na zabawę tańcującą do państwa X., zamieszkałych na Marszałkowskiej, p. *** po teatrze i maleńkiej przekąsce w restauracji już o wpół do 12-ej udał się na ów wieczór.

Po otwarciu bramy przez stróża p. *** wchodzi na trzecie piętro, zdziwiony, iż na schodach światła są pogaszone, lecz nie zdając sobie sprawy, dzwoni do drzwi na prawo, chociaż bowiem rzadko u państwa X. bywał, rozkład mieszkania pamiętał doskonale.

Głos dzwonka wywołał w przedpokoju jakiś ruch, a po chwili ostrożnie otwarły się drzwi i głos kobiecy zapytał: kto i co za interes?

Pan *** jeszcze się nie orjentując wchodzi do przedpokoju i teraz dopiero zaczyna spostrzegać, że się pomylił.

Nie zdążył jednak słowa przemówić, gdy z pokoju wybiega jakiś mężczyzna w szlafroku z okrzykiem: „złodziej, trzymajcie złodzieja".

Następstwa tej pomyłki okazały się poważniejszemi, aniżeliby komuś mogło się zdawać.

Nikt usprawiedliwiań zmieszanego pana *** nie słuchał, a lokator zaalarmował sąsiadów i stróża.

Przyczyniła się do tego jeszcze ta okoliczność, iż przed niedawnym czasem w domu została spełnioną kradzież.

Zmieszanie i niezręczne na razie tłumaczenie się pana ***, tembardziej utrwalały podejrzenie.

Kiedy zaś przytrzymany powoływał się na swój ubiór balowy, ktoś uczynił charakterystyczną uwagę:

— I złodzieje mogą się we frak ubrać.

Ostatecznie p. ***, dla wylegitymowania się, zmuszony był odbyć spacer do kancelarji cyrkułowej, gdzie niebawem sprawa została wyjaśnioną.

Pomyłka tkwiła w numerze, a p. *** wziął jedną kamienicę dość podobną za drugą.

Zanim się to wszystko wyjaśniło, była już godzina 1-sza w nocy, a p. ***, zamiast na zabawę, udał się do domu odpocząć po doznanych wrażeniach.

= Kiosk uwięziony.

W dniu wczorajszym panna, zajmująca się sprzedażą gazet i załatwianiem interesów przedsiębiorstwa kioskowego, powróciwszy z obiadu do kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, mieszczącego się w pobliżu rozbieranych domów, zastała swój domek ogrodzony deskami bez możności dostępu.

Stało się to z polecenia przedsiębiorcy rozbiórki, bez poprzedniego zawiadomienia, chociaż rozbiórka trwa już od miesiąca, oraz bez wiedzy magistratu.

Kiosk, stojący na uboczu, wcale dokonywanej czynności nie przeszkadza, a zamknięcie go w podobny sposób wygląda na szykanę, w każdym zaś razie jest samowolą.

Przedsiębiorca kiosków wystąpił już ze skargą w drodze administracyjnej i sądowej, lecz na razie fakt uwięzienia kiosku pozostaje niezmieniony, a prenumeratorzy pism w powyższym punkcie są pozbawieni na pewien przeciąg czasu możności regularnego otrzymywania dzienników.

= Sprzeniewierzenie.

W dniu wczorajszym M. Hejdenwurcel pod nrem 45-ym na Elektoralnej, polecił inkasentowi M. Bergrynerowi odebrać od rozmaitych osób należności z rachunków.

Ponieważ Bergryner w oznaczonej porze nie wrócił, zaniepokojony Hejdenwurcel udał się do jego mieszkania pod nr 23-ci na Nowolipie, lecz inkasent wcale do domu nie przychodził.

Zawiadomiono więc policję.

Okazało się, iż Bergryner z zainkasowanemi pieniędzmi uciekł z Warszawy.

Dotychczas wiadomo jest, że przywłaszczył sobie 400 rs., zdaje się jednak, iż skradziona suma okaże się daleko większą.

= Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym pod nrem 49-ym na Zaokopowej, w godzinach popołudniowych, w mieszkaniu T. Siedleckiego skradziono garderobę i 325 rs. w gotowiźnie.

Złodzieje dobrali się przez otworzenie drzwi wytrychem.

Dzięki energicznemu śledztwu złodziei ujęto.

Głównym sprawcą był Antoni Kamiński zamieszkały pod nrem 10-ym na Burakowskiej, a spełnienie kradzieży ułatwiła mu krewna poszkodowanego.

Część łupu odebrano, co do reszty przytrzymani uparcie milczą.

= Kradzieże.

W wagonie tramwajowym okradziono dwie pasażerki: Zofję Obuchowską, której wyciągnięto portmonetkę z kilkudziesięciu rublami, a Karolinie Szumanowej pudełeczko z klejnotami, wartości 130 rs. — W kościele św. Krzyża przy wyprowadzeniu zwłok z dolnej świątyni, Mieczysławowi Milczarskiemu skradziono złoty zegarek z takąż dewizką.

= Przejechanie.

Dziś rano na Hożej dorożkarz nr 236 przejechał przechodzącą w poprzek ulicy Teofilę Szymańską.

Podniesiono ją ze złamaną ręką i po udzieleniu doraźnej pomocy odwieziono do mieszkania.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Bednarskiej pod nrem 8-ym, rządca tegoż domu, Jan Purzycki, z niewiadomej przyczyny w czasie rozmowy upadł i nagle zmarł.

Zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Ogień.

Nocy dzisiejszej pod nrem 2-im na ulicy Bagno, w piekarni, wynikł pożar.

Ogień ugasili domownicy bez wzywania straży.

= Opłata asekuracyjna od bydła rogatego przeciw zarazie bydlęcej oznaczoną została w gubernji piotrkowskiej na r. b. na 1 kop. od sztuki (z wyjątkiem cieląt).

= *Now. wr.* podaje w formie pogłoski, jakoby gubernator piotrkowski, rz. r. st. Zinowjew, miał otrzymać przeznaczenie do Tuły również w charakterze gubernatora.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed kilku dniami zmarł w Wieluniu znany pedagog, Karol Olendzki.

Urodzony w r. 1815-ym w Lublinie, po ukończeniu uniwersytetu w Moskwie nauczał długo w Szczebrzeszynie, gdzie we wspomnieniach spółczesnej młodzieży jasną po sobie kartę zostawił.

Po zwinięciu tej uczelni, Olendzki wykładał matematykę w Łukowie, potem w Łowiczu i Wieluniu, gdzie aż do zwinięcia szkół pozostawał.

Zdolny bardzo pedagog, miał wielką miłość u młodzieży, której serca zjednywał sobie prawdziwie ojcowskiem postępowaniem.

= Karnawał na prowincji.

Chełm karnawałuje, jak za dobrych czasów.

Korespondent miejscowy pisze, iż urzędnicy kolejowi, w połączeniu z obywatelami miasta, urządzili dwa wieczory tańcujące w d. 18-ym i 29-ym z. m., na które przybyło około 70-iu osób.

Damy wystąpiły w tualetach zbytkownych...

Tańce przeciągnęły się do godz. 7-ej rano.

Doprawdy, szczęśliwy Chełm, skoro nie czuje ogólnej biedy!

= Na wpisy.

W niedzielę, d. 13-go b. m., odbyło się w Siedlcach przedstawienie amatorskie na wpisy dla uczniów miejscowego gimnazjum.

Widowisko składało się z „Marynarza" i „Radców pana radcy", a gra amatorów—jak nam donosi korespondent—była prawdziwie koncertową.

Dobre chęci amatorskiego grona cieszą się takiem uznaniem u publiczności, że z okolicy Łukowa i Biały przyjeżdżali goście, aby uczestniczyć w zabawie.

Na próbie jeneralnej, która się odbywa zazwyczaj w sobotę za niższą opłatą i na którą jedynie wolno wchodzić uczniom, wszystkie miejsca były zajęte, a na przedstawienie zabrakło biletów i trzeba było przystawiać krzesła dodatkowe.

Czysty dochód z przedstawienia wyniesie zapewne około 500 rs.

Po widowisku odbył się bal nader liczny i ożywiony.

Tańce trwały do 6-ej rano.

= Wypadki na prowincji.

W dniu 24-ym z. m. w Łodzi, w parowym młynie, należącym do Karola Adela, 8-letnia Wanda Glozer, przechodząc około kadzi, napełnionej ukropem, wpadła do niej i tak się poparzyła, że pomimo szybkiej pomocy lekarskiej, w parę godzin ducha wyzionęła.

W dniu 25-ym z. m., w osadzie leśnej Buczaj, w powiecie kolskim, syn miejscowego leśniczego, Bolesław Sadowski, przybywszy do mieszkania strażnika Marcina Goreczaka, oglądając nabitą dubeltówkę, mimowolnie spowodował wystrzał, którym ugodzona w piersi znajdująca się w pobliżu Marjanna Goreczak, na miejscu zabitą została.

W dniu 26-ym z. m. we wsi Szystowa, w powiecie hrubieszowskim, znaleziono zmarzniętego człowieka, nazwiskiem Wincenty Litwin, okolicznego mieszkańca, który prawdopodobnie w drodze zasłabł a następnie zmarł.

W dniu 26 ym z. m. na stacji Wierzbołowo, kolei petersburskiej, były konduktor Wincenty Juchniewski, wskakując do wagonu odchodzącego pociągu towarowego, potknąwszy się upadł pod koła, które obcięły mu nogę.

Poniósł on przytem tak ciężkie obrażenia, że niebawem zmarł.

ZE ŚWIATA.

× **Z zapisu Probusa Barszczewskiego** krakowska akademja umiejętności przyznawać będzie co roku nagrody w gotówce po 1,125 guld. lub w medalach złotych tejże wartości za prace historyczne i utwory malarskie. Pierwsze sądzić będą Kraszewski, Małecki, Estreicher, Tarnowski, Liske, Bobrzyński, Smolka, Roepel, Pawiński, Jarochowski, drugie zaś Matejko, Siemiradzki, Brandt, Kossak, Klaczko.

× **Józef Patelski**, b. oficer b. wojsk polskich, wiceprezes krakowskiego Towarzystwa dobroczynności, umarł w Krakowie w 82-im roku życia.

× **W Zagrzebiu** w d. 14-ym b. m. obchodzoną była setna rocznica śmierci uczonego filozofa, matematyka, astronoma i poety Rogera Józefa Boszkowicza, ur. w r. 1711-ym, zmarłego w d. 15-ym lutego r. 1787-go. Inicjatywę do obchodu tej uroczystości podjęła południowo-słowiańska akademja umiejętności w Zagrzebiu w osobie prezesa akademji, dra kanonika Franciszka Raczki. Boszkowicz, urodzony w Dubrowniku, był przez czas jakiś profesorem matematyki w Collegium Romanum w Rzymie, następnie w Pawji, a potem przeniósł się do Paryża. Współcześni monarchowie wysoko cenili Boszkowicza i obsypywali go zaszczytami. Między innymi wyróżniał go bardzo Stanisław August. Oprócz dzieł specjalnych, z których najgłówniejszem jest „Filozofja naturalna", pozostawił między innemi dwie, bliżej nas obchodzące prace: „*Essais politiques sur la Pologne*" (Paryż 1764) i „*Giornale d'un viaggio da Constantinopoli in Polonia*".

× **Arcyksiążę austrjacki**, Ludwik Salwator, napisał dzieło p. n. „Luźne kartki z Abbazji". Dzieło to wyjdzie w przekładzie francuskim i angielskim.

× **Jeden z lekarzy hamburskich** wytoczył proces przeciw klijentowi swojemu o 2,225 marek za galwanizowanie go 450 razy. Pacjent bronił się bezskutecznością kuracji. Sąd, uznając własną jego winę, że nie przerwał posiedzeń, sumę powodowi przysądził w całości.

× **W Berlinie** założoną być ma tresownia gołębi pocztowych. Zadaniem pomienionej uczelni będą nietylko cele wojskowe, lecz i nauka. Chodzi głównie o zastosowanie posług poczty gołębiej przy eksploracjach podróżniczych w okolicy, gdzie nie ma komunikacji Przy pomocy tych ptaków zniknie obawa, aby który podróżnik przepadł bez wieści, bo za ich pośrednictwem zawsze da znać o sobie.

× **Dotychczasowy konsul** niemiecki w Petersburgu, p. Ottomar von Mohl, opuszcza swoje stanowisko udaje się do Japonji, dokąd go mikado wezwał na posadę... głównego mistrza ceremonji. P. Mohl będzie za nową czynność swoją pobierał 100,000 marek rocznej pensji.

× **W Laeken**, pałacu królewskim pod Brukselą, odbył się koncert dworski, w którym przyjmowała udział królowa holenderska, znakomita harfistka, wykonywająca utwory ks. Ernesta koburskiego. Dwaj harfiści z Brukseli akompanjowali.

× **Alfons Daudet** pisze obecnie powieść p. n. „*L'Immortel*", w której chce opisać stosunki akademji francuskiej i ośmieszyć „nieśmiertelnych".

× **Autorka z rodziny królewskiej**, ks. Krystyna, synowa królowej Wiktorji, napisała historję Bayreuthu, oraz pobytu w tem mieście Wagnera.

× **Królowa Wiktorja** oświadczyła poufnie przedstawicielkom komitetu damskiego, zajmującego się zbieraniem składek na uczczenie 50-letniego jubileuszu monarchini Anglji, że ucieszyłaby się bardzo, gdyby ją angielki obdarzyły pomnikiem jej zmarłego małżonka.

× **Doraźna kara** spotkała jakąś portugalską hrabiankę, która uważała za właściwe wyjść za miljonera pochodzenia mieszczańskiego, lecz nie myślała poddać się jego woli. Hrabianka, odebrawszy zaproszenie na bal dworski, lecz bez męża, udała się mimo jego zakazu sama na ów bal. Gdy wróciła po północy do domu, zastała pałac swojego małżonka szczelnie zamkniętym. Mimo głośnych stukań nie otworzył jej nikt. Nie mogąc dostać się do domu, pojechała do jednej ze swoich ciotek, tam jednak zastała już list swojego małżonka treści następującej: „Pani! Nie jestem widocznie godnym być na dworze króla, lecz w moim domu jestem sobie sam królem i dlatego nie otworzę go osobie, która mnie za niegodnego siebie uważa. Zapisuję pani 200,000 rocznej renty i bywaj mi zdrowa!" Dzielny małżonek nazywa się Jan Menaro.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

O. D. rs. 5,—A. B. rs. 5.

Dla najbiedniejszych.

Stróż Wawrzyniec Bort za nieposłuszeństwo rs. 1 kop. 50,—Władysław S. rs 1 kop. 75,—O. D. rs, 5,—Stanisław Niedzielski rs. 1.

Na paralityków.

O. D. rs. 5.

Na budowę kościoła na Pradze.

O. D. rs. 5.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

W rocznicę imienin W. T. rs. 5,—A. P. rs. 5.

Na budowę gmachu dla Tow. zach. sztuk pięknych.

Od Konstantego S. rs. 1.

Na opał dla biednych.

H. S. wskutek wynikłej sprzeczki kop. 27½.

Nekrologja.

† Ś. p. Kamilla z Poznańskich **Trachimowska**, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie w dniu 15-ym lutego 1887 roku, przeżywszy lat 72. Osieroceni synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 18-ym lutego, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wprost ulicy Mostowej, a po skończeniu nabożeństwa na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —568—

† W dniu 18-ym lutego, to jest w piątek, jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu zgasłego w wiośnie życia ś. p. Sabina **Sciborowskiego**, odbędzie się msza żałobna za spokój jego duszy, w kościele panien kanoniczek o godzinie **10-ej** zrana, na które to nabożeństwo w ciężkim żalu pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —544—

† W dniu 17-ym lutego r. b., to jest we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Napoleona **Jundziłła**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **9-ej i pół** zrana, o czem zawiadamia się życzliwych jego pamięci. —554

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. ukochanej córki naszej Wandzi w dniu 13-ym lutego, oraz tym, którzy w tej tak strasznej chwili pośpieszyli ze słowami pociechy i szczerego współczucia, składamy serdeczne „Bóg zapłać".

—545— **Juljan i Kazimiera Psarscy.**

Z Cesarstwa.

Znowu chwilowa cisza w życiu zewnętrznem sfer politycznych, piszą *Petersburskija Wiedomosti*. Międzynarodowy organ dyplomatyczny *Polit. Corresp.* charakteryzuje chwilę obecną, doradzając, aby się wystrzegać zarówno pesymistycznych podejrzeń, jak i optymistycznej wiary w jasną, lepszą przyszłość. Sądząc z nadeszłych telegramów, giełdy europejskie skłaniają się bez względu na to raug bardziej w stronę „pesymistycznych podejrzeń" i źródło ich obaw gnieździ się widocznie gdzieś w pobliżu granic rosyjskich. Jeżeli te barometry polityczne odczuwają na sobie jedynie tylko ciężar atmosfery politycznej, jeżeli, jak to często bywa, nie oddziaływa na nie także czyjś niewidzialny palec, zmuszający je do wskazywania burzy kiedy jej nie ma, to przypuszczać należy, że w danej chwili minimum barometryczne przechodzi kędyś między Wiedniem i Petersburgiem. Być może, że najbliższa przyszłość wytłumaczy ten popłoch czemś zupełnie innem, okrom bardzo korzystnej gry na giełdzie, którą z wielkim zyskiem może prowadzić jaki tuz giełdowy w rodzaju p. Bleichrödera, tak blisko stykającego się z przyczyną wszech przyczyn, że podług badaniom ze strony korespondentów dziennikarskich, przyjeżdżających umyślnie w tym celu o tysiące wiorst, i daje odpowiedzi z kompetencją człowieka samoistnie rządzącego krajem. Do innego tłumaczenia dziś nie ma podstaw innych; prócz chyba fantastycznego aresztowania przez władze bułgarskie jakiejś damy bułgarskiej, podejrzanej o podmawianie oficerów muttkurowskich do spisku rosyjskiego — powiadają *Pet. Wied.* — nie ma nic niepokojącego w masie wiadomości przyniesionych przez pocztę zachodnią.

„W Berlinie—piszą *Nowosti*—są zdania, że pokój może być zabezpieczonym w sposób trwały wtedy dopiero, kiedy we Francji pogodzą się szczerze z następstwami wojny francusko-pruskiej. Ale pytamy się: czy życzenie to może się spełnić? Czy naród żywy i potężny może się w duszy wyrzec tego, co mu się z prawa należy i co mu było odjęte tylko wskutek nieszczęśliwej wojny? A prócz tego czemuż to w Berlinie nie podnoszono wrzawy wojennej kilka miesięcy temu. Wszakże i wówczas francuzi pragnęli odzyskać Alzację i Lotaryngię. Z tego wypływa, że wskazywanie, jakoby to było główną przyczyną panującego teraz popłochu, jest rozmyślnem wprowadzaniem w błąd europejskiej opinji publicznej. Francja zawsze dążyła i zawsze będzie dążyła do odebrania wydartych sobie prowincyj; ale, jak o tem są mocno przekonani w samym nawet Berlinie, nie przystąpi do urzeczywistnienia swoich zamiarów, aż dopiero przy pomyślnych dla siebie warunkach międzynarodowych. Berlin widocznie zaczyna się obawiać, że te pomyślne dla Francji warunki mogą się wyłonić w bliskiej przyszłości. Możnaby wprawdzie zapobiedz temu niepożądanemu rezultatowi: należałoby tylko położyć koniec trwającym ciągle trudnościom bułgarskim. Ale Niemcy widocznie nie uważają tego za potrzebne. Nie przestają one iść swoją drogą, tj. starają się przez poważne przymierza zapewnić swoje interesa na Wschodzie i swoje bezpieczeństwo na Zachodzie. Odmawiają one uczynienia zadość Rosji i ośmielają przez to żywioł wojowniczy we Francji, z tem wyrachowaniem, że oba państwa będą jednak zmuszone poddać się ich woli."

„W *Petersburskich wiedomostiach* czytamy: „Pewna wysoko postawiona osobistość w Wiedniu przesłała do *Pester Lloyda* list, w którym wylicza cały szereg argumentów dowodzących, że dla Austro-Węgier jest koniecznem rozpocząć wojnę, dopóki ziemie bałkańskie nie zamieniły się jeszcze na rosyjskie gubernje. Według dowodzenia autora listu, jeżeli austrjacy rozpoczną wojnę nie czekając na dalsze komplikacje, to będą w możności wystawienia przeciwko frontowi rosyjskiemu o sto tysięcy więcej ludzi, których może w razie dalszych zwłok wypadnie później użyć przeciwko antiaustrjackiemu ruchowi słowian bałkańskich. Tenże sam wojskowy doradca coryehlej ufortyfikować stolicę Węgier i przeprawy przez Dunaj."

Niejasność położenia spraw europejskich, piszą *Petersburskija wiedomosti*, odbiła się również na półwyspie skandynawskim, gdzie kwestja obrony państwowej wyszła także z kolei na pierwszy plan. Przy otwarciu storthingu norweskiego w Chrystjanji król Oskar oświadczył, że z powodu nieprzepartych okoliczności musi odwołać się do patrjotyzmu przedstawicieli narodu norweskiego, aby pozyskać od nich kredyt, potrzebny na zwiększenie środków obronnych kraju.

Sowremiennyja izwiestja zarzucają *Ajencji Havasa*, że tendencyjnie dla odwrócenia uwagi wysuwa na pierwszy plan kandydaturę bułgarską króla Milana, przyczem robią następną uwagę: „Dlaczego to ajencja nagle straciła z oczu ks. Battenberga, którego trop w trop śledziła aż do Medjolanu? Gdzie znajduje się teraz ten burzyciel pokoju europejskiego? Prawdopodobnie rejencji bułgarskiej na rękę jest ukryć przed niedyskretnemi spojrzeniami obecne miejsce pobytu byłego księcia, i usłużna ajencja natychmiast na jakiś czas umilkła."

Z ostatniej poczty.

Post donosi, że w Metzu i Strassburgu zostałby ogłoszony stan oblężenia w razie, gdyby ludność wybrała do parlamentu posłów sympatyzujących z Francją.

Journal des débats donosi: Liczne patrole niemieckie ustawione zostały na granicy, aby, jak sądzą, przeszkodzić liczuemu zbiegostwu z Alzacji i Lotaryngji, które wzmogło się od chwili pojawienia się pogłosek wojennych.

Włochy zamierzają uroczyście przyjąć transport rannych z pod Saati, który dzisiaj na okręcie „Gottardo" ma przybyć do Neapolu. Jedyny pozostały oficer, kapitan Michelini, ma otrzymać dar honorowy, każdy żołnierz zaś książeczkę kasy oszczędności, opiewającą na 50 lirów.

Journal des débats donosi, że Zorilla zamierza zrzec się republikańskich agitacyj w Hiszpanji i pojednać się z królową, która wydałaby ogólną amnestję.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Budapeszt 16-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) Komisja wojskowa izby deputowanych przyjęła jednomyślnie kredyta na zaopatrzenie armji. (*Aj. póln.*)

Drezno 16-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Tutejszy wikarjat apostolski zabronił duchowieństwu katolickiemu uczestniczenia w wyborach. Rozdwojenie pomiędzy wyborcami katolickimi wzrasta.

Berlin 16-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W Alzacji i Lotaryngji odkryto ślady spisku, kierowanego z Paryża przez Derouléda i ligę patrjotyczną. Wiele osób aresztowano.

Londyn 16 go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin podsekretarz stanu dla spraw indyjskich, Horst, oświadczył, iż rząd nie otrzymał żadnej wiadomości o wkroczeniu wojsk chińskich do górnej Birmy. (*Aj. półn.*)

Konstantynopol 16-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*) Między Portą a delegatami nastąpiło porozumienie co do rejencji, która ma się składać ze Stambułowa, Cankowa i trzeciej jeszcze, bezwarunkowo neutralnej osobistości. Postanowiono także w zasadzie zamianowanie nowego ministra wojny.

Petersburg 16-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*) — Dziś przed pałacem zimowym odbył się Najwyższy przegląd wojsk.

Petersburg 16-go lutego. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Z powodu artykułu berlińskich *Politische Nachrichten*, utrzymującego, że stronnictwo panslawistyczne kompromituje Rosję także na finansowem polu, powiadają *Petersburskija wiedomosti*: Nie wiemy nic o istnieniu takiego stronnictwa. Jeżeli wszakże międzynarodowe zobowiązania Rosji na tem mają polegać, aby ta systemat swój finansowy najpokorniej podporządkowywała niemieckiemu, to stronnictwo panslawistyczne zasługuje się Rosji, przeszkadzając jej w dopełnianiu tych urojonych zobowiązań. (*Aj. półn.*)

Petersburg 16-go lutego.—(*Tel. pryw. K. W.*).— Tutejszy klub szachistów, a mianowicie: Czigorin, Sziffers, Polner, Bezkrowny (?) i Saburow grają obecnie w drodze telegraficznej z klubem londyńskim. Rozegrane być mają dwie partje: jedna klasyczna, druga gambit Evansa. Wkładka 20 funtów sterlingów od partji. Na każde pociągnięcie przeznaczono termin trzydniowy; w przeciwnym razie opłaconą musi być kara. Klub londyński zapłacił już jedną karę. W Petersburgu grają białemi, w Londynie czarnemi pionami. Widoki zwycięztwa dotąd niepewne. (*Aj. półn.*)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Henrjecie A.*—Do odpowiedzi, danej pani w nrze 42-im, wkradło się wyrażenie niedość ścisłe. „Encyklopedja" Orgelbranda mniejsza jest ze strony wydawniczej opartą na szerokiej podstawie, jaką stworzyła firma dla „Encyklopedji" wielkiej, za jej streszczenie jednak uważaną być nie może. Opracowywaną była samodzielnie pod redakcją St. Kramsztyka, Józefa Krzywickiego, Stan. Mieczyńskiego, pierwotnie także Adolfa Naake-Nakęskiego, przy współpracownictwie Bron. Chlebowskiego, Wł. Nowey, Ernesta Świeżawskiego, Z. Kramsztyka, Z. Gepnera, Adama Rzążewskiego, Adama Belcikowskiego i innych. Zawiera ona większą liczbę artykułów niż „Encyklopedja" wielka, posiada działy zupełnie nanowo opracowane, jak np. historja, jeografja, nauki przyrodnicze; w tych zaś działach, gdzie posługiwano się wydaniem wielkiem, wszystko jest z nowych źródeł uzupełnione. Nadto „Encyklopedja" mała ma dwa suplementa zupełnie samodzielne, których przy wielkiej nie było.

— *Pani St. P.*—Odpowiedzieć może ze świadomością rzeczy tylko zarząd szkoły.

— *Pani Antoninie N.*—Religja katolicka uznaje stan panieński za doskonalszy od małżeńskiego. Ośmieszanie starych panien dlatego tylko, że za mąż nie poszły, nie jest szlachetnem, ani sprawiedliwem, ani rozumnem. Wielu znakomitych pisarzy kruszyło kopje przeciw temu przesądowi towarzyskiemu, który się zagnieździł w płytkich umysłach i trudnym jest bardzo do wykorzenienia.

— *Panu Wiktorowi R. z ul. Widok.*—Szkoda, że sz. pan nie powtórzył zapytania, gdyż po 5-iu tygodniach niepodobna pamiętać o co się pan pytał i dlaczego odpowiedź nie była dana.

— *Zapytującemu.*—Konie, o które pan zapytywał, należące do handlarzy austrjackich, stoją w stajniach hotelu Polskiego i Paryskiego.

— *Panu A. K.*—Munkaczy bawi w Paryżu. Szczegółowego adresu nie mamy.

— *Jednemu z prenumeratorów.*— Nie tak się nazywa. Jest członkiem sądu handlowego, mieszka Ogrodowa 12.

— *Panu P. B.*—Przy Towarzystwie lekarskiem.

— *Panu S. W. W.*—Niemcewicz.

— *Hrabiemu X.*—Bliższe szczegóły o żądanej osobie znajdziesz pan w *Przegl. lwowskim* za r. 1878-my.

— *Panu O. P.* — Niech się pan odwoła do firmy Werthejmera w Londynie, Paternoster Row.

— *Panu Bronisławowi N. w Siedlcach.*— Zalecamy „Gramatykę" Małeckiego szkolną, a później większą.

— *Panu Feliksowi B. w Tomaszowie.*— Dziękujemy i prosimy.

— *Panu Antoniemu M. w Częstochowie.*— List pański zakomunikowaliśmy księgarni Gebethnera i Wolffa, gdyż zbieraniem i wysyłaniem katalogów książek zajmować się nie możemy.

— *Panu A. G. w Piotrkowie.*—I tym razem zamieszczenie niemożebne.

— *Panu J. R., inżenierowi w Brześciu.*— Zarzut odnosił się naturalnie tylko do tej stacji, która wagon wyprawiała, a nie do pośrednich, gdzie go można było oglądać tylko zewnętrznie. Skoro wagon nr. 2,096 kolei dynaburgsko-witebskiej tylko kilka godzin zatrzymywał się w Brześciu, rzecz naturalna, że na stacji brzeskiej nie można go było poddawać szczegółowej rewizji.

— *Panu Henrykowi w Brukseli.*— Ma pan zupełną słuszność. Wprowadzenie u nas zwyczaju oznajmiania na afiszach koncertowych, że podczas wykonywania numerów drzwi sali będą zamknięte i dla nikogo otworzone nie zostaną, położyłoby stanowczo tamę nieprzyzwoitościom, popełnianym przez maruderów koncertowych, na jakie skarżył się nasz sprawozdawca po pierwszym koncercie Sarasatego. Ktoby dał inicjatywę do zaprowadzenia tego zwyczaju, dobrzeby się asłużył prawdziwym miłośnikom muzyki.

GIEŁDA.

Warszawa dnia 16 go lutego 1887-go r.

Nic nowego nie przyniosły szacowania poranne dzisiejsze — to też usposobienie giełdowe było niezmienione i kursa także takież same jak wczoraj. Niepokoje i obawy pozostały też same z dodatkiem pewnej dosyć znacznej upadłości pewnego domu bankierskiego w Berlinie. Kursa w ciągu trwania czynności przy bardzo małych obrotach dążyły jednak ku zwyżce.

Za weksle krótkoterminowe na **Berlin** 54.97½, 55 i 55.02½ płacono — żądano 55.10 i do końca płacić chciano 55 rs. za 100 m.

Na pomniejsze miasta niemieckie 54.82½ za krótkoterminowe płacono w małych ilościach.

Na **Londyn** 11.13½, przy żądaniu o 1 kop. wyższem i chęci płacenia o 1 kop. niżej.

Na **Paryż** 44.32½ żądano i 44.20 płacić chciano. Tranzakcje zawierano po 44.22½ i 44.25.

Na **Wiedeń** bez obrotów 87.65 żądano.

Ogół obrotów nader skromny.

Papierami również bardzo niewiele robiono.

Listy zastawne miejskie 100 za I, 99.25 za II i 98.65 za III i IV w żądaniu. Poszukiwano ich po 99.50, 98.75 i 98.30.

Obligi 95.75 i 95.25. — Mniejsze po 95 kupowano.

Listy łódzkie bez zmiany.

Listy wileńskie 6%—102, 5% nowe po 94.25 w żądaniu.

Z akcyj notowano kolejowe: bydgoskie większe po 88, mniejsze po 85.50, terespolskie 161, fabryczno-łódzkie 190 w chęci płacenia.

Listy likwidacyjne większe 95 w żądaniu i 94.60 w chęci płacenia; kupiono drobną sumę po 94.80. Mniejsze sztuki 94.75 i 94.40.

Pożyczka wschodnia 98.50, nominalnie, to jest tylko w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie serji I nieco niżej, 101.25 w żądaniu, po 101 płacić chciano. Serja II, III i IV 101 i 100.50. Za V płacono 100.15 i 100.20, przy żądaniu 100.35 i chęci płacenia 100.10.

Z bankowych poszukiwano handlowych po 338, łódzkich po 340, za dyskontowe płacić chciano 292. Ubezpieczeniowe płaconoby 192.

Z fabrycznych stalowe 975, starachowieckie 65, hutnicze 275 w żądaniu. Za Zawiercie płacić chciano 255 przy żądaniu 260.

Notowano też monety: półimperjały po 9.15, marki po 55⅕, floreny 87¾ i franki po 44½.

Godzina 12. — Usposobienie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 55. płaconoby chętnie.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 16-go lutego 1887 r.

Pomimo silnego wiatru, usposobienie było wyczekujące i dopiero ku końcowi targu, zaczęto kupować nieco żwawiej

Pszenicy dostawiono 700 korcy.

Kupców nie było chętnych i dosyć znaczne ilości nie zostały sprzedane.

Płacono za wyborową 8 rs., 8.05, 8.10, pstra 7 rs.

Żyta jeszcze mniej, bo tylko 100 korcy. Kupcy mniej chętni niż dla pszenicy.

Kupowano tylko wyborowe przy ustępstwach ze strony posiadaczy, po 5 rs. i 4.95.

Jęczmienia 40 korcy wyborowego kupiono po 4.50 za korzec.

Owsa 150 korcy rozprzedano w drobnych ilościach po 2.60, 2.70, 2.85 stosownie do jakości ziarna.

40 korcy wyki sprzedano po 5.50.

Groch nie miał amatora.

Koniczyny 15 korcy ofiarowywano—czerwonej dobrej po 39 rs. żądają, lecz do tranzakcji nie doszło, choć za wyborową i wyższą cenę osiągnąć można.

ZADANIE KONIKOWE.

(Ułożył M. Wł. Seget).

cie	na	cę	spa	tów	świ	niec	i
le	wa	wia	rach	go	sa	ży	ta
re	cza	o	z kwia	jam	wie	ja	plo
gni	sa	gó	nek	ro	nię	dzio	cia
cę	wro	łość	zło	rę	śpie	tę	li
bio	na	pod	brzy	i	do	wspo	nek
sko	le	te	mi	wam	ma	nie	pię
gdy	nie	jak	ja	sre	kność	a	mnień

Rozwiązanie szarady umieszczonej w nrze 43.

O-KU-LA-RY.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. A. Wejchert, M. Kohn, Z. Hoppenfeld, A. Trawiński, A. Maced, J. Turek, M. Lebenthal, Dobrosław K., R. Spiro, H. Rosenband, B. Tomaszewski, H. i W. Frommer S., Lewińska, J. Żaglewska, M. Kaute, W. Kwiatuszyński, A. Korytyński, M. Bebas, W. Kaniewska, Helena F., W. Dalberg, P. Müdler, J. Silberman, H. Gelbblum, J. Roesler, J. Flisiński, Z. Rosenthal, J. Bartnicki, G. Lurie, H. Rotmil, J. Pryliński, H. Orłowski, Ł. Br., W. Pracki, A. Nawroczyńska, J. Csérnak, W. Chudzyński, W. Bacciarelli, J. Finkelstein, L. Pürschel, Olesia M., W. Bełżyński, S. i M. Brandt, W. Mizerski, L. Kadzidłowski, E. Miński, B. Ducz, M. Fuksiewicz, E. Srebrana, Adam C., K. Gabrysiewicz, K. Rogalewicz, W. Chrzanowski, C. Rozenthal i wielu innych, dla braku miejsca nie wymienionych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Aronowi Ten.*—Szarada i zadanie konikowe zamieszczone nie będą.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż są to zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Chata za wsią". Jutro: „Halka" (występ pani Skokowskiej).—*Rozmaitości.* Dziś: „Pożar w klasztorze" i „Pieszczoszek". Jutro: „My się kochamy".—*Mały* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Baron cygański". Jutro: „Gennaro".—*Buff.* Dziś: Przedstawienie trupy niemieckiej „Czarownica".

CYRK CINISELLI

truppa ***Alb. Schumanna.*** Codziennie ***Wielkie Przedstawienie.*** Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-mej. (34

W lecznicy przy ulicy Długiej nr 21
Dr Michał Szwykowski
przyjmuje pacjentów z chorobami wenerycznemi, skórnemi i dróg moczowych codziennie od godziny 9 do 10 rano. (519)

— Dr ***Zygmunt Srebrny*** powrócił z zagranicy i przyjmuje z chorobami gardła, nosa i uszów od 3—6 po południu. Królewska 45. (560

— Potrzebny jest ***Doktor*** do osady Sienno z płacą roczną rs. 250. Nadmienia się przytem, że w obrębie trzechmilowym niema żadnego doktora. Bliższa wiadomość u miejscowego aptekarza. Stacja pocztowa przez Iłżę. (531)

— Skończywszy ***naukę kroju w Zakładzie pani Gałeckiej,*** niniejszem składam Jej podziękowanie za staranną naukę i bardzo łatwą metodę.—***Marja Obiedzińska.*** (555)

ADWOKAT A. GEC,
b. urzędnik warszawskiej izby sądowej, otworzył kancelarję przy ul. Nalewki pod nr. 17, rano do 10, po południu od 4—8. Biednym małoletnim w sprawach kryminalnych udziela porady i podejmuje się obrony bez wynagrodzenia. (163)

5,000 rs.

potrzebne są zaraz na 2 gi numer hipoteki dużego domu w miejsce spłaconych 20,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. T. R. 5000. (524)

— ***Potrzebna jest mamka zaraz*** ze świeżym i młodym pokarmem, bez długu. Wiadomość: ulica Wiejska nr 1, mieszkania 22. (188)

ZARZĄD

Towarzystwa wzajemnej pomocy subiektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy ma honor podać do wiadomości pp. członków Towarzystwa, że w dniu 19 b. m., to jest w sobotę, o godzinie 9 wieczorem, dany będzie ***wieczór tańcujący*** dla członków, ich rodzin i gości wprowadzonych.

Bilety ***(liczba ograniczona),*** wydawane będą od dnia 16 b. m. poczynając, za okazaniem kwitu opłaconej składki za bieżący kwartał. (199

— Dr ***Biron*** przyjmuje specjalnie z chorobami ***wenerycznemi i skóry,*** od godziny 4½—7. Erywańska 6. (164)

— Dr ***Kleinadel,*** ord. klin. w szp. św. Łazarza, przyjmuje z chorobami wenerycz. i skórnemi codziennie do godz. 9½ rano i od 5—7 po południu, ulica ***Hr. Berga nr 11.*** (168)

— ***Kazimierz Rymarkiewicz,*** pom. adwokata przysięgłego, obrońca przy konsystorzach djecezji kalisko-kujawskiej, otworzył kancelarję adwokacką w Kaliszu, dom L. Sachsa, (obok cerkwi). Przyjmuje sprawy rozwodowe, cywilne i karne. (165

Joachim KURTZ, Nauczyciel muzyki i śpiewu,
Nowolipki 10, mieszkania 12. (498)

Zarządzający Składem Żyrardowskim

L. Bułakowski,

wyjechał dziś do Paryża po zakup modeli bielizny i wszelkich nowości na ***sezon wiosenny i letni.*** (201)

Dyrekcja
Towarzystwa kredytowego
m. Warszawy

zawiadamia właścicieli listów zastawnych miasta Warszawy serji 3-ej, że w zastosowaniu się do artykułu 40 ustawy Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, rozpoczętem zostanie z dniem 17 lutego (1 marca) r. b. dołączanie do listów serji 3-ej kuponów pierwszej zmiany na następne lat dziesięć to jest na przeciąg czasu od włącznie drugiego półrocza 1887 roku, po włącznie pierwsze półrocze 1897 roku.

Dla otrzymania tych nowych kuponów złożone być winny w kasie dyrekcji Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, listy serji 3-ej przy stosownej deklaracji, w której wyszczególnić należy numera składanych listów w porządku kolejnym i rozdziałem na gatunki podług wartości nominalnej.

Blankiety na deklaracje udzielane będą bezpłatnie w biurze dyrekcji, przyjmowanie listów odbywać się będzie codziennie, wyjąwszy niedziel i dni świątecznych od godziny 10 zrana do 12 w południe, wydawanie zaś listów wraz z dołączonemi do nich kuponami, uskuteczniać się będzie również codziennie, wyjąwszy niedziel i dni świątecznych w godzinach od 1 do 3 z południa.

Na składane listy wydawany będzie kwit z wymienieniem duty, w której listy te wraz z dołączonemi do nich kuponami zwróconemi zostaną.

Nadsyłający pocztą listy zastawne, obowiązany jest na podaniu, przy którem listy przesyłane zostaną, wypisać dokładny i czytelny adres miejsca, do którego i przez jaką mianowicie ostatnią stację pocztową listy te wraz z dołączonemi kuponami mają mu być zwrócone. Opłata pocztowa za przesyłkę z asekuracją, o ileby fundusz na to nie był nadesłanym, lub też nadesłany nie wystarczył, pokrytą będzie z wartości kuponu II go półrocza 1887 r., który to kupon w potrzebnej na ten cel ilości zdyskontowanym zostanie, pozostała zaś reszta z otrzymanej w ten sposób gotowizny do przesyłki listów dołączoną będzie.

Nadmienia się przytem, że do listów zastawnych serji 3-ej, złożonych do depozytu zachowawczego Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, nowe kupony bez zgłaszania się osób interesowanych, dołączone zostaną. (191)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Miss. Watts. — Voudriez-vous me voir à la tombola du théâtre? Si oui je viendrai.
Camarade d'école buissonière. (556)

— *Liljo!*—Czekam Cię we czwartek o 4 po poł., *Wachl...* (548)

— Prawdopodobnie będę. *Stały.*

50,000

ze zbioru 1886 r.

SZTUK CYGAR

Prawdziwych Hawańskich Importowanych

poleca firma 162

WANDALIN I S-KA

w Warszawie, plac Teatralny nr 11.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go lutego 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	55 10	55.—
Londyn 1 funt ster. „ „	11 14½	11.12½
Paryż 100 franków „ „	44 32½	44.20
Wiedeń 100 guld. „ „	87 65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.25	101.—
m.	101.25	101.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	99.50
II	99 25	98 70
„ „ „ III	98 65	98 30
„ „ „ IV	98 65	98 30
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.65	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	95.—	94.60
małe	94.75	94.40
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	98.50	—.—
II „ „ rs. 100	98 50	—.—
III „ „ rs. 100	98 50	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	102.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	95.75	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	88.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	161 —
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	190.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	338 —
Akcje Banku dyskont. warsz.	292.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	340.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	192.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	260.—	255.—

Wartość kuponów:
(Po potrąceniu podatku skarbowego.)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 71¼
Od Listów z. m. Warszawy kop. 178
Od Listów zast. m. Łodzi kop 138½
Od Listów likwidacyjnych kop. 79
Od Obligów m. Warszawy kop. 162¼

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 16-go lutego 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	700	—
„ „ biała . . .	—	—	—	780
„ „ wyborowa .	—	—	800	810
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	490	500
„ średnie	—	—	480	490
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	450	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	260	285
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.
z dnia 16-go lutego 1887 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 05⁶
garniec rs. 2 kop. 62

Nakładem i Drukiem S. LEWENTALA
w Warszawie Nowy-Świat № 41,
wyszły: 277r
Łukasza Górnickiego,
dzieła wszystkie.
Jest to pierwsze wydanie zbiorowe przygotowane do druku przez D-ra **Rafaela Loewenfelda,** a wstępem i słowniczkiem archaizmów opatrzone przez prof. **Piotra Chmielowskiego.**
Tomów 3. Cena rs. 3; z przesyłką pocztową rs 3 kop. 30. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Powieści Michała Bałuckiego:

Byle wyżej	Rs.	1	k.	20
Błyszczące nędze	„	1	„	20
Ostatnia stawka	„	—	„	75
Sabina	„	1	„	20
O kawał ziemi	„	1	„	20
Żydówka	„	1	„	20

Kupujący wszystkie tomy razem otrzymuje ustępstwo po kop. 15 na tomie; czyli że płaci zamiast rs. 9 kop. 75, tylko rs. 5 kop. 85.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i KREDYT ROLNY
przez
J. Kirszrota-Prawnickiego,
Cena rs. 3 kop. 50. dla prenumeratorów zaś „Kłosów” tylko do dnia 15 Kwietnia r. b, rs. 2. Nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znaczniejszych.

CYGARA KRAJOWE:

Eminente	w cenie rs. 2.	Triomphator	w cenie rs. 5.
Corona de Oro	„ „ 3.	Sport	„ „ 6.
Convenencia	„ „ 4.	Monopolio	„ „ 6.
India	„ „ 4.	Brasiliana	„ „ 8.

w opakowaniach: po **10, 50 i 100** sztuk, poleca

WALERY GAWIŃSKI,

Krakowskie-Przedmieście № 5. 2419R

„NA ZAMÓWIENIE MOJE"

PAPIEROSY z prawdziwego tytoniu tureckiego,

100 sztuk kop. 70, kop. 80 i rs. 1,

POLECA SKŁAD

J. FUKI

pod firmą KOGEN,

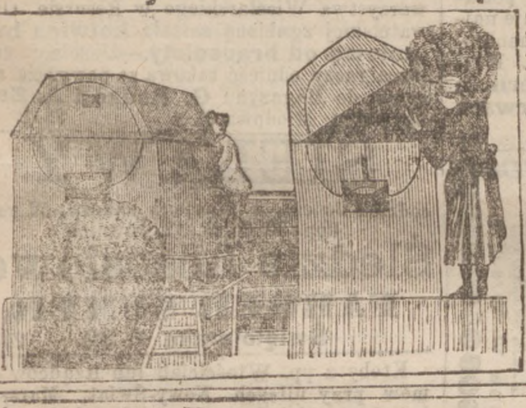
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 149,

wprost Zielonego Placu.

Skład stale jest zaopatrzony w wyroby renomowanych fabryk: **Salomona Kogen, Braci Kogen, Iz. Rofe w Elizawetgradzie i „Ottomana."**

Poleca także **Cygara i Papierosy** z pierwszorzędnych fabryk, jak również i **Gilzy** z bibułki **„Abadie,"** fabryki **Fuki.** 285R

Zakład czyszczenia, oraz sprzedaż Pierzy i Puchu,



egzystujący od lat 20-tu przy ulicy Długiej pod № 16, obecnie przeniesiony na ulicę Miedzianą pod № 7 w Warszawie,

oczyszcza puch i pierze zbrudzone, spotniałe, nieczyste, oraz od osób chorych i zmarłych pochodzące, a które wywierają szkodliwy wpływ na zdrowie, na poczekaniu, bez utraty zdatnego pierza.

270 Z uszanowaniem

Donat Rogiński.



VERITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Marques déposées en France et à l'Étranger
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zabowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

A. Stępkowski, Simon & Stecki, Kotecki & Schober, E. Koch & A. Kułakowski, Edmund Langner, Karol Lesisz, Aleks. Bocquet Hotel Rzymski, J. Lijewski & Comp., A Skorupski, Sowiński & Szulc, M. Nowicki, 40 Marszałkowska, A. Roesler & Comp., P. Voigt & Comp. E. Szpądrowski, Podwale № 3, Izaak Margulies, Müller Władysław, L. Gont, plac Bankowy i Nowy-Świat № 37.

Ogłoszenia do Kijowa na czas

Kontraktów Kijowskich,

przyjmują się

w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera,

280 **Warszawa, Senatorska Nr 26.**

W słynnej Oborze we Wzdowie,

u W-go Teofila Ostaszewskiego, jest zwyżka inwentarza, krów czystej krwi Bern-Simental Szwajcarskiej sztuk 5, jałówek 10 i buhajków zaraz do użytku wypróbowanych 10, do ustąpienia.—Stacja kolei Żarszyn, poczta Wzdów. 49r

Kawior Ziarnisty

prawie bez soli, na nadchodzącą maślanicę (ostatki), tudzież **mało solony i prasowany,** nadszedł dziś (2 Lutego), do Handlu **Wł. Nowickiego tu i w Lublinie.** 279R

Syndyk Tymczasowy

MASSY UPADŁOŚCI

Spółki Magazynu Warszawskich Majstrów Krawieckich,

Stosownie do art. 492 K. H. i z mocy upoważnienia Sędziego Komisarza zawiadamia, że w d. 11 (23) Lutego 1887 r. i następnych poczynając od godziny 4-ej po południu sprzedawane będą przez publiczną licytację w sklepie tejże Spółki Magazynu Warszawskich Majstrów Krawieckich w Warszawie przy ulicy Długiej № 550, garderoba, sukno, kort, krawieckie warsztaty i stoły, lustra, szafy, maszyny do szycia, kassa ogniotrwała, zegary, gazometr, lampy i t. p. za gotowe pieniądze. — Nabywający obowiązany jest natychmiast usunąć z miejsca własnym kosztem kupione przedmioty.

Warszawa dnia 3 (15) Lutego 1887 r.

Syndyk Tymczasowy (Podp,) **G. Żurkowski.**

290 Adwokat Przysięgły.

Najtaniej BIELIZNA

nie mając sklepu od frontu lecz **mieszcząc takowy** razem **z pracownią,** jestem w możności robienia wszelkich ustępstw w sprzedaży **moich wyrobów,** a mianowicie: **koszule mezkie z madepolamu,** webowe gorsy, podwójne boczki, **po rs. 1 kop. 50,** z szyrtingu, z cienkiemi gorsami, kołnierzami i mankietami, **po rs. 1;** nocne **koszule** z tegoż materjału **po kop. 75** i t. d., **koszule** damskie z madepolamu, z koronkami **po rs. 1;** z szyrtyngu ubierane, **po kop. 80; majtki** damskie, **po kop. 60;** kaftany **po kop. 75; prześcieradła** na materace $2\frac{1}{2}$ szerokości, $3\frac{1}{2}$ łokcia długości bez szwu, **po kop. 70; ręczniki białe w rozmaitych deseniach, po kop. 30; 12 serwet** deserowych kanwowych, **za kop. 90** i t. d. **nadto znajduje się na składzie duży wybór gotowej** Bielizny płóciennej, **batystowej,** z madepolamu, perkalu, półpłótna, dziecinna **Bielizna** dla nowonarodzonych, wyprawki, sukienki do chrztu, **kołdry** tybetowe, atlasowe i dziecinne kołderki; przyjmuję do wstawiania **gorsy,** jak również przyjmuję do znaczenia gotyckie dwie litery po kop. 4, monogramy po kop. $7\frac{1}{2}$; robota i fasony **odpowiadają najwybredniejszym** wymaganiom; **fabryka prowadzona** pod zarządem **właścicielki specjalistki,** staraniem jest zadowolnienie **każdego kupującego, gdyż zależy na stałej klijenteli.**

Specjalna Fabryka Bielizny

Teofili Fuks.

Senatorska № 26/18, wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. 292

Nowo-otworzony 287R

SKŁAD SIELAW

AUGUSTOWSKICH

przy ul. Rymarskiej № 16,

poleca Szanownej Publiczności zawsze świeże **sielawy** po cenach najprzystępniejszych.

ELEOPAT

PROWIZORA KINUNEN.

Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. ELEOPAT niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za flaszkę.

Wyłączna sprzedaż hurtowa na Królestwo

u Gust. Stuermer,

W WARSZAWIE. 288R

Rządca gospodarczy

który zarządzał przez 28 lat bez przerwy jednym z większych majątków w Królestwie, poszukuje posady Rządcy lub Leśniczego od Ś-go Jana r. b. w Królestwie lub Cesarstwie.—Wiadomość: w Dubience gub. Lubelska, **poste-restante pod literą A. Z.** 252

Ulicy Bielańska № 18, 289

jest do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

składający się z 5-ciu pokojów, z kuchnią, z urządzeniem gazowem, na 1-em piętrze, wraz ze sklepem z wystawą, wejście do lokalu komunikuje się sklepem. Powyższy lokal może być użyty na kantor lub magazyn, z przystępnemi warunkami. — Wiadomość: u właściciela domu przy ulicy Ciepłej № 16 lub na miejscu przy ulicy Bielańskiej № 18.

LORNETKĘ

w czarnym futerale, oprawioną w skórkę ciemno-zieloną, pozostawiono w dorożce niewiadomego numeru wybitej zieloną ceratą, w przejeździe z ulicy Trębackiej do Cyrku dnia 6 b. m. t. j. w Niedzielę. Uprasza się o odniesienie takowej do sklepu A. J. Wiśniakowskiego na Trębackiej róg Nowo-Senatorskiej za nagrodą rs. 2. 291

Konkurencja Nalewkom.

Magazyn Bławatny

B. SZYSZKA,

NIECAŁA Nr 1,

dom JW. Hr. Krasińskiego,

poleca towary po cenach bardzo nizkich, a mianowicie;

Plusze jedwabne różnokolorowe, po rs. 2 kop. 70.
Aksamity różnokolorowe, po rs. 2.
Adamaszki półjedwabne, w różnych kolorach, po kop. 60.
Atłasy różnokolorowe, po k. 50.
Velvety różnokolorowe, po kop. 50.
Kaszmiry czarne i różnokolorowe, po kop. 60.
Etaminy, różowe, crême, niebieskie, champignon, olive itp. po kop. 30.

Wszelkie inne towary modne, po cenach niepraktykowanie nizkich.

B. SZYSZKA,

NIECAŁA № 1. 291R

Pomocnik Fryzjerski

znajdzie odpowiednią posadę u fryzjera **E. HEIDRICH w Rydze,** Veberstrasse, № 3. 290R

Kredyt na akcept.

Fabrykanci i kupcy, potrzebują od czasu do czasu chwilowego ułatwienia i zbytu dobrych swych weksli, będą mogli wstąpić w stosunki z jednym dobrze akredytowanym domem w Londyńskim City, celem możności trassowania za małą prowizją na jeden z banków. — Adres: **№ 1271 Queen Victoria St., 16, London.** 289R

Do sprzedania:

Dzieła francuzkie, niemieckie i włoskie,

wydane w zeszłem stuleciu nie Włodzimierska 2, a Sienna 19, mieszk. 8, od godz. 4-ej do 6-ej. 288

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,

Sprzedaje się **maszyny do szycia,** systemu **Zingera,** nożne i ręczne, po niebywałej nizkiej cenie. Maszyny te nadeszły z zagranicy, są najnowszej konstrukcji i odznaczają się w cenie o 20 rubli taniej każda, od ceny za jaką sprzedaje się maszyna w miejscowym składzie maszyn. Obejrzeć można w Lombardzie ulica Widok № 17, od godz. 10-ej zrana do 3-ej po południu. 222

25 kop. f. Karmelków
w 10 gatunkach,
50 kop. f. Czekoladek
nadziewanych, z pudełkiem,
50 kop. f. Fruits glassé,
poleca fabryka

B. M. Śniegockiego,

ul. Senatorska № 28,
Kurjera Porannego, w

Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny
dla chorych przychodzących,
D-rów: Dobrzyckiego i Fritsche'go.
Obożna № 5,

1. **Leczenie ścieśnionem powietrzem** w dwóch gabinetach pneumatycznych, oraz stosowanie wielkiego dwucylindrowego przyrządu o dowolnie zmiennem dodatniem i ujemnem ciśnieniu, (wysięki pleurytyczne, rozdęcie płuc, astma, katary dróg oddechowych bądź przewlekłe, bądź świeżego pochodzenia, cierpienia serca).

2. **Leczenie hydropatyczne.** Zakład zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy według najnowszych wymagań nauki: kąpiele parowe, kąpiele rzymskie, kąpiele ogólne w obszernym bassenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski (prysznice) o różnych temperaturach, natryski t. zw. **szkockie,** koce, oraz wszelkie procedury w zakres hydropatji wchodzące (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pacierzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, zastarzałe rheumatyzmy itd.).

3. **Massaż** czyli **terapia mechaniczna,** oraz kombinacja hydropatji z massażem (skrzywienia członków, oraz zgrubienia stawów szczególniej od wysięków zależne, chroniczne zaparcie kiszek, neuralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).

4. **Kąpiele: solankowe, żeleziste, igliwiowe** (skrofuły, niedokrewność, osłabienie ogólne).

5. **Inhaloterapia** czyli leczenie za pomocą **inhalacyj.** Zakład posiada przyrządy wszelkich systemów i konstrukcji do stosowania wziewań (stany kataralne dróg oddechowych z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, cuchnąca plwocina i t. d.). —7

Dra LENGIEL'A 21R

BALSAM BRZOZOWY,

analizowany i uznany przez Władze Lekarskie w Petersburgu i Moskwie.



Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy, przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat jest jak najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. **Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.**—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—**Cena słoika** wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.—Dra Fr. Lengiel'a Mydło Benzoesowe, sztuka kop. 50.**
Do nabycia we wszystkich perfumerjach, składach aptecznych i zakładach fryzjerskich.

Woda gorzka **Franciszka Józefa** jest dobrym środkiem przeczyszczającym, działająca w małych stosunkowo dawkach szybko i skutecznie.
Warszawa, d. 17/29 Kwietnia 1886 r.
Pr. Dr A. Popow.

Zawsze żądać trzeba wyraźnie

Wodzie gorzkiej **Franciszka Józefa** przyznają wyższość nad innemi takiemiż wodami mineralnemi, w wypadkach gdzie idzie o osiągnięcie skutku za pomocą małej ilości.
Warszawa d. 3/15 Kwiet. 1886 r.
Pr. Dr Lambl.

FRANCISZKA JÓZEFA
woda gorzka.
24R

Nie sprowadza ŻADNYCH BÓLÓW
Prof. von Bamberger
W WIEDNIU.

Nabywać można **w Warszawie** we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.
Dyrekcja **w Buda-Peszcie**

Jest skuteczniejsza JAK INNE WODY GORZKIE
Prof. Leidensdorf
W WIEDNIU.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materjałów, w 2 i 4 oddziale inżynierskim, od summy rs. 9117.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożenie w tejże kassie vadium w ilości rs. 912 i na koszta ogłoszenia rs. 120, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1887, robót brukarskich z dostawą materjałów, w 2 i 4 wydziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 912 i na koszta ogłoszenia rs. 120, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 269r

OLIWĘ NICEJSKĄ,
17R
oraz
OCTY stołowe, kuchenne i do marynat,
jako też
ESSENCJĘ OCTOWĄ Frankfurcką,
mają zaszczyt polecić
Składy Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA I SYNA,
ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska № 140, między Rysią i Świętokrzyzką.



Zatwierdzona przez Władzę wyższą

Szkoła kroju, oraz szycia sukien, okryć damskich, ubiorów dziecinnych i bielizny.
KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO,
w Warszawie ulica Nowo-Senatorska Nr 2.

Wykłady nauki kroju w szkole mojej tak jak dotąd prowadzone będą i nadal pod osobistym moim kierunkiem, jako założyciela i właściciela jej, oraz autora **«Najnowszej i najpraktyczniejszej metody kroju sukien, okryć damskich i dziecinnych»,** nowoprzybywające zaś uczennice przyjmują się każdodziennie.

Osoby kończące kurs nauki kroju w szkole mojej otrzymują patenta legalizowane przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców miasta Warszawy.—Zaszczytne nagrody jako to medale i listy pochwalne jakie przyznano mi na wystawach w Warszawie i Moskwie za wprowadzenie w użycie Metody mojej świadczą o wysokiej wartości i praktyczności tejże; czego dowodem również posłużyć mogą liczne zapotrzebowania podręczników jej wydanych w języku polskim w 10-ciu i w rossyjskim w 11-tu wydaniach.

Wszelkie zapotrzebowania z prowincji tak „Metody" jakoteż i linijek do niej zastosowanych uskuteczniają się z wszelką akuratnością, odwrotną pocztą jedynie z Warszawy.

Filje szkoły mojej egzystują w Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Lwowie. 273



Skład Win
Braci Kempner
w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,
poleca: 96R
WINA KRYMSKIE, przez Urząd Lekarski jako naturalne i czyste uznane, począwszy od kop. 30 za butelkę lub rs. 1.35 za garniec i wyżej.—Sprzedaż tychże odbywa się też w Sklepach: Stow. Merkurego, Stowarz. Spożywcz. w Łodzi, oraz w filji własnej w Kaliszu.—Zlecenia z prowincji wykonywamy z pośpiechem i zaliczeniem (Nachname).

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11½ przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w latach 1887/9 koni do karawanów, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby wyznania chrześcijańskiego.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w latach 1887/9 koni do karawanów, po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów, . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 270r

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
Nowy-Świat dom własny **Nr 38.**

NAGRODY MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i z zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowana z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 6R

WAŻNE DLA PP. APTEKARZY.
Z dniem 1-m Lutego r. b. sprzedaż
KASZETEK
FABRYKI **F. SOLECKIEGO,**
tak hurtowa, jakoteż i detaliczna na Królestwo i Cesarstwo, poruczoną została w Warszawie: **Skład papieru J. Marcinkowskiego, Marszałkowska № 117.** 237



SYFONY

systemu François jak i Lachapell'a, znane ze swojej dobroci, o wypróbowanem do 15 atmosfer, najlepszem kryształowem szkle, po cenach przystępnych sprzedaje

M. LANDY i S-ka,

ulica Leszno Nr 51 (53) w Warszawie.

217R

Wina Krymskie Szampańskie

KSIĘCIA LEONA GOLICYNA,

Skład, ul. Leszno Nr 11, w Warszawie. 281R

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych składach Win.

Nauka i wychowanie.

Student rosjanin życzy sobie dawać lekcje prywatnie. Adres: Świętokrzyzka 18, mieszkania 5. 378

Student z gruntowną znajomością greckiego i łaciny, udziela korepetycyj ze wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjalnym. Oferty uprasza składać pod literami a—o—z, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 377

Młody człowiek życzy pobierać lekcje języka francuzkiego od paryżanki. Adresy składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod L. H. 100. 382

Niemka młoda, nauczycielka, rozumiejąca trochę po polsku, potrzebną jest do dwóch chłopczyków. Wiadomość: Długa 20, pomiędzy godziną 6 a 7 wieczorem, stróż wskaże. 2581

Potrzebny nauczyciel arytmetyki, geografii i języków: francuzkiego i rosyjskiego, mówiący obu tymi językami i znający je gramatycznie, dla dwóch panienek, lekcja rubel 1. Wiadomość: Elektoralna № 1, mieszkania № 9. 375

Potrzebna nauczycielka do udzielania korepetycji i konwersacji dziewczynce uczęszczającej na pensję i wychowania chłopczyka. Świadectwa żądane. Leszno 13, mieszkania 1, od godziny 4. 2593

Niemka, bona wyższa, młoda, z początkami francuzkiego i muzyki, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 2615

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym przyjmuje panienki uczęszczające do zakładów naukowych, oraz przygotowywa do zdania egzaminu, konwersacja francuzka, ruska, lekcje muzyki. Tamże nauczycielka poszukuje miejsca stałego. Ul. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 2613

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, koronek (guipure), dżetów, malowania. 1361

Profesor francuz udziela lekcje. Piękna № 28, mieszk. 1. Joseph Page. 2407

Zakład naukowy żeński jest do odstąpienia. Wiadomość w kiosku na rogu ulicy Nowego-Światu i drogi Jerozolimskiej. 2333

Dla 15-letniej panienki poszukuje się nauczycielki z językiem niemieckim, francuzkim i z wyższą muzyką. Wiadomość Miodowa 17, mieszkania 28. 2483

Ruskiego lekcyj i korepetycyj udziela student uniwersytetu. Hoża 7, m. 53. 2394

Angielskiego języka lekcje udziela anglik z dyplomem. Marszałkowska № 147, mieszkania 17, od godziny 2—4. 2500

Posady i prace.

Dziewczynki potrzebne są do nauki koronek dżetowych krosienkowych. Wiadomość w fabryce kwiatów Ewy Łapińskiej, Niecała № 7. 2523

Rządca kawaler, który samodzielnie zarządzał majątkami i posiada świadectwa z takowych, poszukuje samodzielnego zarządu od dnia 1-go Lipca, mógłby przyjąć posadę i na ordynarję. Oferty składać w administracji Kurjera pod wyr. „Rządca."

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Chmielna 92, mieszk. 10. 2435

Wdowa w średnim wieku, poszukuje miejsca za gospodynię na wieś. Ulica Elektoralna № 31 nowy, st. 27, stróż wskaże.

Potrzebna bona niemka. Daniłowiczowska № 16, mieszkania 26. 2457

Maszynistki potrzebne są do bielizny, tylko bardzo uzdatnione. Leszno № 94, róg Wroniej. 1819

Księgi buchhalteryjne zakłada i reguluje rutynowany buchhalter specjalista. Ulica Chmielna 35, mieszkania 16. 2296

Panny podręczne do negliżów mogą znaleźć zaraz pomieszczenie za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Wspólna 35, m. 8. 2286

Panny zdolne do stanikow i spódnic, potrzebne do pracowni Elizy, Krakowskie-Przedmieście № 38. 2254

Potrzebna bona niemka. Wiadomość na pensji żeńskiej w Skierniewicach. 2474

Potrzebny jest zaraz rządca do prowadzenia samodzielnie gospodarstwa i zastąpienia właściciela na pojedyńczym folwarku, a będący w stanie dać 3,000—4,000 rubli kaucji na procent. Bliższych szczegółów udzieli W. Chotkowski w Łukowie. 2408

Osoba młoda ze świadectwem 4-ch klas ukończonych, z powodu braku funduszu zmuszona wystąpić z 4-go kursu seminarjum, poszukuje zajęcia. Marszałkowska 58. 2387

Uczeń potrzebny do zakładu felczerskiego. Pierwszeństwo mają z prowincji. Ul. Bielańska № 9. 2380

Potrzeba na wieś praczki i prasowaczki fachowej. Świadectwa przedstawiać można u rządcy domu: Mazowiecka № 1, do godziny 9-tej rano. 2496

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do upinania spódnic i staników. Ulica Sienna № 8 i 4, mieszkania 15. 2577

Dziewczynki od 13 do 16 lat potrzebne do fabryki Staubera, Niecała 12. 2582

Potrzebny uczeń do cukierni Salisa. Ulica Niecała № 14. 2595

Do mężczyzny samotnego lub wdowca dzietnego poszukuje miejsca osoba młoda, dobrze wychowana, przyjemnej powierzchowności, mówiąca po polsku i niemiecku, zna się dobrze na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, posiada chlubne świadectwa.—Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. J. S. 2597

Potrzebne są panny do wyszywania kapeluszy męzkich w fabr. kapeluszy „Raul," ulica Wierzbowa, wprost teatru. 2607

Osoba młoda znająca język polski, rosyjski i francuzki, obeznana z buchhalterją, posiadająca z dwóch lat świadectwa z praktyki kasjerki w sklepie kolonjalnym, poszukuje odpowiedniego miejsca. Łaskawe oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. E. N. 380

Panna wydoskonalona w upinaniu sukien potrzebna zaraz. Orla 13. 381

Potrzebna panna do bielizny, zdatna, do maszyny i do dziurek, także dziewczynka do nauki. Leszno 27, mieszk. 30. 384

Panna umiejąca krawieczczyznę i krój, życzy sobie szyć w prywatnych domach; ul. Wielka № 45, mieszkania № 22. 385

Znam krawieczczyznę, poszukuję pracy w domu prywatnym lub na wsi, mogę z własną maszyną. Plac św. Aleksandra № 10, mieszkania 14. 386

Potrzebne dziewczynki 14-letnie do zwijania bawełny. Wiadomość: Miła № 11, mieszkania 3. 2627

Osoba młoda znająca gruntownie język niemiecki, poszukuje miejsca do dzieci, zarządu domem, sklepowej lub dozoru słabej osoby. Książęca № 4—5. 2620

Potrzebną jest bona niemka jako przychodnia. Świętojerska 36, mieszk. 5. 2601

Prasowaczki tylko zdolne, umiejące prasować wszystko, potrzebne zaraz do pralni: Nowy-Świat № 26/28. 2602

Francuzka młoda posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca w Warszawie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. Nauczycielki, bony niemki i rządcy dóbr zaopatrzeni w dobre świadectwa, są do umieszczenia zaraz. 383

Kucharz kawaler, z zagranicy, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku do prywatnego domu. Adres: Jezierski. hotel Victoria. 2575

Gorzelany z dobremi świadectwami potrzebny zaraz do gub. wołyńskiej. Wiadomość ulica Berga 2, skład fabryki Nieborów tylko w czwartek, 17 b. m., od 10-ej rano do 2-ej. 2584

Bona francuzka potrzebna do dwojga dzieci, 120 rubli rocznie, utrzymanie. Widok № 8 no[illegible], mieszkania 5, od 3—5. 2511

Poszuk[illegible]e posady rządcy większego domu, pr[illegible]ły z prowincji b. rządca dóbr, ostatnio dz[illegible]żawca folwarku. Posiada chlubne świadectwo za pełnienie obowiązków w jednym z większych majątków przez lat 24. potrzebne kwalifikacje i dowody obowiązywać mające pełniących obowiązki rządcy domu, ma do złożenia, oraz rekomendacje znacznych osób w Warszawie mieszkających. Oferty uprasza składać w kantorze pod lit. W. K. K. 374

Do dóbr Kutnowskie, potrzebny administrator, poręczający za dochód z obrotu brutto 20,000 rs., kaucja wymagalna 6000 rs. Wiadomość Leszno № 11 u p. Rańkowskiego. Może być i dzierżawca z kaucją 12,000 do 15,000 rs. 2598

Panienka dobrej rodziny, posiadająca francuzki, niemiecki, rosyjski, oraz początki muzyki, pragnie stosownego zajęcia za cenę przystępną. Oferty pod lit. W. W. w kantorze Kurjera. 2603

Gospodyni praktyczna, umiejąca domem zarządzić, z długoletniem świadectwem, poszukuje miejsca. Wiadomość ulica Marszałkowska № 58. mieszkania 2. 2611

Od św. Jana poszukuje zarządu domem, kaucja rs. 1500. Oferty proszę składać w administracji Kurjera L. P. 2621

Potrzebna jest francuzka na demi-place. Tamka 2, skład drzewa. 2635

Potrzebna panna uzdolniona do sukien. Ulica Krzywe-Koło № 28, m. 7. 2638

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie nagrodzone na wystawach, i soki. Ulica Mokotowska № 42 (dawniej 6). 633

Fortepiany, pianina, kupuję, sprzedaje ratami najdogodniejszemi, wydzierżawiam tanio. Jerozolimska 25. 1966

Do sprzedania książki treści historyczno-ekonomicznej, których spis do przejrzenia: Chmielna № 58, mieszkania 3. 1757

Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, makaty, szale, pasy, dywany, zbroje, meble, biżuterję, bronzy, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuje do sprzedania w komis księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 1559

Serwety, chodniki najróżnorodniejsze, kapy, „najlepiej kupować" w składzie głównym dywanów Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 270

Broń Lankastra używana, z pudełkiem ozdobnem, fabryki Gassera, zostawiona do sprzedania w składzie broni Braci Geneli, Długa 19. 2191

Szeslongi orzechowe, oraz całe kryte skórą amerykańską, nowe i garnitur mebli stylowy, za bardzo nizką cenę do sprzedania u tapicera N. Sienickiego, Twarda № 6.

Do sprzedania lustro w złoconych ramach, z konsolą, za rs. 75. Wilcza № domu 41, mieszkania 2. 2321

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę maszyna do szycia, Singera, zupełnie nowa. Wiadomość: ulica Żelazna № 48 nowy, m. 8, 2-gie piętro. 2322

Bardzo tanio garnitur czarny, łóżka, szafy, umywalnia, otomana, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 2489

Sprzedaje się stół dębowy o 5-ciu blatach. Wspólna № 19, mieszk. 8. 2402

Fortepian koncertowy, Małeckiego. Ulica Sienna 18, mieszkania 21, od 12—4. 2382

Kasy ogniotrwałe rozmaitej wielkości.—Elektoralna, wprost Orlej. G. Gottschallk.

Fortepian z fabryki Hoffera, z mechaniką wiedeńską, do sprzedania za rs. 350. Wiadomość od godziny 1-ej do 4-tej, ul. Danielewiczowska № 8, mieszk. 17 341

Chleb wiejski prawdziwy, poleca skład produktów wiejskich. Marszałkowska 119.

Dywany najróżnorodniejsze „najlepiej kupować" u Giełżyńskiego, skład główny, Marszałkowska 137. 272

Pianino czarne bardzo tanio do sprzedania. Nowy-Świat 52, u introligatora Krochmalskiego. 356

Skrzypce włoskie kremońskie są do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Chłodna № domu 19/21, mieszkania 13, w podwórzu na dole. Zastać można rano od 8 do 11-ej, po południu od 3-ej do 5-tej. 2509

Mebli garnitur francuzki, garnitur orzechowy, sofa turecka, szeslong. Aleja Jerozolimska № 33, u tapicera. 2250

Fortepiany: Bechsteina, Małeckiego, Kralla rs. 250—600, z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 1789

Meble najtaniej! Garnitur stylowy 75 rubli, czarny 125, oraz wielki wybór mebli nowych, używanych. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 2075

Fortepian 7 oktaw. Kanonia № 8, mieszkania 5, 2-gie piętro. 2192

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat 47. 2207

Tanio suknie jedwabne balowe, okzycia, aksamitny dolman, palto i adamaszkowa kołdra atłasowa bordo, mundur szkoły realnej. Nowy-Świat 41, mieszkania 15. 2343

Kareta dwu-osobowa używana tanio do sprzedania. Wiadomość w biurze właściciela domu: Miodowa 15 nowy. 339

Staroświeckie meble z bronzami do zbycia. Świętojańska № 8, m. 5, od g. 3—5.

Stół bilardowy używany, na 16 osób, jest do sprzedania. Żabia № 1—3, wiadomość u stróża. 2473

Kamasze, spódniczki, cena kosztu; pończochy kolorowe 50 kop., skarpetki 28 k., chustki sznelowe rs. 1 k. 90. Pracownia: ul. Marszałkowska 139. 359

Mebli garnitur, szeslong, szafa, stół jadalny, krzesła, biurko, lustro, stoliczek do kart, kozeta, 6 krzeseł francuzkich, za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 2405

Talerzyki tekturowe, ozdobione niezmiernie efektownemi obrazkami, po kop. 20, 40, 45, 80 i rs. 1; takież ekrany i wachlarze, ogromny wybor pięknych kart gratulacyjnych i papieru listowego, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 12

Kupuję złoto i srebro, 61 Nowy-Świat mieszkania 15. Henryk Juwiler. 166

Kupuje fortepiany, pianina, sprzedaje ratami najdogodniejszemi, wydzierżawiam tanio. Jerozolimska 25. 1967

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 2251

Kasy ogniotrwałe, najtańsze u Sikorskiego. Marszałkowska 125. 289

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 1094

Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe, u jubilera Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 266

Meble garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, żardynierka, także kredens i para szaf starego stylu, wykwintnej i eleganckiej roboty, oraz pianino czarne do sprzedania, Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 2175

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże.

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie i różne inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga sień, mieszk. 11. 2494

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Światu, stary 64/58, wejście pierwsza sień z Ordynackiej, mieszk. 5.

5 garniturów mebli, szeslongi, sofy, otomany, wyprzedaje tanio! Ulica Świętokrzyzka 17. 2498

Cukier najlepszy rąbany, funt kop. 11; cukier najlepszy kostkowy, funt kop. 10½; puder z cukru najlepszego, funt kop. 10; mączka cukrowa, funt kop. 9, w składzie towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego Zielna róg Chmielnej.

Herbatę K. C. Popowa z Moskwy, Wasilja Perłowa i synów z Moskwy, Piotra Orłowa z Moskwy i herbatę własnego opakowania poleca skład herbaty Władysława Biernackiego Zielna róg Chmielnej.

Wódki jeziorkowskie, wódki F. Jankowskiego i M. A. Popowa z Moskwy, po cenach fabrycznych, poleca skład win Władysława Biernackiego, Zielna róg Chmielnej.

Wina zagraniczne, wina krymskie i kaukazkie od 30 kop. za butelkę; wyborne piwo bawarskie, lagrowe, poleca skład win Władysława Biernackiego, ulica Zielna róg Chmielnej. 2549

Fortepian krótki, 7 oktaw, za rs. 150 do sprzedania. Ulica Długa № 25, w lombardzie. 2561

Z powodu przeniesienia fabryki sprzedaję klisze o 20% taniej. Proszę pp. fotografów o łaskawy odbiór. Chłodna № 32, mieszkania № 9. do 1-go Marca r. b. 2529

Tanio: szafy rozbierane, do bielizny, łóżka, umywalnie nocne. Chłodna 18. 372

Urządzenie sklepowe dla rzeźnika do sprzedania. Wronia № 41, róg Grzybowskiej. 2599

Strzelba renomowanej angielskiej fabryki „P. Webley et Son, ST. J'Ames's London" z przyborami, mało używana, do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość: Wspólna d. 23, mieszkania 12. 2572

Po zwiniętym zakładzie cukierniczym są do sprzedania szafy sklepowe, rzeczy platerowane, szkło, miedź, lustra, stoliki itd. Kozia 28. 2590

Fortepian Hoffera o 7-miu oktawach, z blatem metalowym do sprzedania. Wierzbowa №. 11, mieszkania 22. 2609

Z nieprzewidzianej okoliczności są do sprzedania dwa łóżka orzechowe oraz dwa stoły jeden obiadowy, jeden do kart, eleganckie, dębowe, na mat. Ulica Krucza № 47, wiadomość u stolarza. 2606

Owies średni po 75 kop., wyborowy 85 k. pud, biorącym więcej nad 10 pudów odsyła się. Plac Witkowskiego № 2. Zielony znak. 2612

Pinczerki czarne do sprzedania. Szpitalna № 8, stróż wskaże. 2580

Do sprzedania 2 lustra, tremo w czarnych ramach z marmurowemi blatami, za bardzo nizką cenę. Hoża 5, u felczera. 2616

Klacz rosła 5-letnia, powóz, chomonta, do sprzedania. Ogrodowa 46, od 10—3. 2625

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 18 2628

Fortepian do sprzedania. Ul. Elektoralna № 19/23, mieszkania 16. 2633

Chomonta angielskie pozłacane, fabryki Greulicha, tanio sprzedaje właściciel domu, Nowolipie 21. 2583

Kocioł stojący z armaturą, 12-konny, jest do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 24, mieszkania 10. 2694

Łóżka ozdobne, umywalnia, tualeta, szafeczki, garniturek fantazyjny, szeslong, otomana, kredens, stół, krzesła, biurko, firanki. Świętokrzyzka 39, mieszk. 2. 2626

!Tanio do sprzedania meble! Garnitur orzechowy kanap., 4 foteli, fantazyjne, 2 krzesła kanap., sofa otomana i kanapki tanio. Ulica Śliska № 10, miesz. 26. 2632

Fortepian krótki rs. 60. Długa 28, mieszkania 21. 2639

Trzewiki kortowe do sprzedania, dla osób cierpiących na odciski i reumatyzm, a także i osobom zajmującym się handlem całodziennym w sklepach. W sklepie: Chłodna № 27. 2637

Tuzin chustek do nosa białych dużych kop. 90.

6 ręczników adamaszkowych białych po $2\frac{1}{2}$ łokcia długości, rs. 1 kop. 90.

Ręczniki kredensowe niciane w paski, kop. 11 łokieć.

Płótno wyborowe na ścierki po kop. 14 łokieć.

Purpur na wsypy ponsowy, do prania, najtrwalszy, po kop. 20.

Sztuczkę płótna krajowego $30\frac{1}{2}$ łokci za rs. 3 kop. 60.

Garnitur stołowy składający się z obrusa i 6 serwet, rs. 2 kop. 35.

Korty wyborowe na męzkie ubrania i damskie płaszczyki lub dolmany, $2\frac{1}{2}$ łokcia szerokości, po rs. 1 kop. 35.

Chustki angorowe puszyste duże, ciepłe, po rs. 4.

Kołdry wełnianne puszyste dobre, po rs. 3, kołdry watowe od rs. 4.

Wszystkie powyżej wymienione towary dostanie w głównym składzie fabrycznym, Krakowskie - Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 2640

Interesa handl. i majątk.

Posiadającym pensji od 1,200 rocznie udzielam kredyt wekslowy, do rubli 200. Wspólna 44, m. 22, od 3—5. 2396

Wiatrak jest do wydzierażwienia od św. Jana r. b., w blizkości stacji Miłosna drogi żel. Terespolskiej, na dogodnych warunkach, jak również dzierżawa karczmy (zaraz) katolikowi. Wiadomość między godziną 3-ą a 5-tą, Krakowskie-Przedmieście № 89, piętro 2-gie. 2332

Sklep kolonjalny z urządzeniem, w dobrym punkcie, do odstąpienia. Wiadomość na miejscu: plac Grzybowski № 10. 2541

Karczma przy szosie, wprost fortu, blizko dużej fabryki, zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania. Niecała № 12, fabryka Staubera. 2348

Fabryka towarów, zapewniony korzystny zbyt mających, ma zamiar otworzyć filję na jednej z pryncypalnych ulic i poszukuje zdolnego człowieka do sprzedaży z kaucją rs. 2000. Bliższa wiadomość na Elektoralnej № 4, mieszkania 13. 368

Do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie, bez pośrednictwa osób trzecich dom murowany z oficynami, przy jednej z pryncypalnych ulic w Warszawie, z placem do 5000 łokci kwadratowych. Wiadomość bliższą o warunkach sprzedaży powziąć można w właściciela domu przy ulicy Świętokrzyskiej № 9 nowy. 2492

Kawiarnia jest do sprzedania przy rogu ulicy Podwala i Freta № 29, punkt dobry. Wiadomość w kawiarni. 2480

Sklep wiktuałów do sprzedania. — Ulica Śliska № 40. 2355

Potrzebni zaraz dwaj młodzi inteligentni ludzie z referencjami i kapitałami gotówką od 5 do 10,000 rs. do otwarcia filji w Krakowie lub Lwowie i w Petersburgu, interesu uprzywilejowanego, mającego pewny zbyt w Królestwie, Cesarstwie, bez możebnej konkurencji. Oferty „Gwarancja” w kantorze Kurjera. 2479

Budynek fabryczny, murowany, składający się z 9 izb na dole i widnej nad całym budynkiem góry, z urządzeniem gazowem, wodą, do tego obszerny plac, na nim szopy i składy — do wydzierżawienia od 1 lipca 1887 r. Czerniakowska (96) 114, trzeci dom za fabryką gazu. 69

Dom murowany złożony z 6 do 8 pokojów z ogródkiem żądany do nabycia na przedmieściu. Oferty z opisem i warunkami należy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. S. T. 2271

Sklep mydlarski do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu: Żurawia 14. 329

Dzierżawy apteki czynniejszej poszukuje się. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyrazem „Apteka.“ 2094

Kolonja do sprzedania na Woli, przy szosie, łokci 41,250 rozległości, zdatna na fabrykę lub zakład ogrodniczy. Wiadomość: ulica Orla № 12, mieszkania 1, do 10 rano, od 3 do 5 po południu. 2291

Magle są do sprzedania. Ulica Królewska № 3. 2253

Kawiarnia do sprzedania. Róg Wspólnej i Marszałkowskiej № 24, wiadomość na miejscu. 2388

Folwarki: włók 6 pod Rudą Guzowską, włók 20 pod Buskiem, do sprzedania.— Wiadomość u Wernera, Długa 25. m. 30.

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Nowowiejska № 24. 1833

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłok, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Posesja № 68 Nowolipki, łokci □ 6,810, frontu łokci 100, jest do sprzedania.— Tamże ogród do wydzierżawienia. 1760

Skład wódek elegancko urządzony, wraz z towarem, za rs. 500 do sprzedania. Ul. Chłodna № 32. 2412

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu jest do sprzedania za nizką cenę. Ulica Nowolipie № 17. 2384

Sklepik do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Wilcza № 5. 2392

Sklep spożywczy do sprzedania punkt bardzo dobry, gdzie można urządzić sklep bardzo porządnie. Wiadomość: ulica Grzybowska № 9, sklep pieczywa. 2485

Pralnia zatrudniająca kilkanaście osób, ze stałą kilkoletnią klijentelą do sprzedania z powodu zmiany stanowiska. Wiadomość przy ulicy Zielnej № 4, w sklepie wiktuałów. 2619

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Prosta № 40. 2596

Skład węgla zaraz do odstąpienia z przyczyny słabości. Nizka № 60. 2641

Budynek fabryczny do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie, sam w sobie, z kotłem, maszyną parową, transmisją i placem obszernym, od trzech ulic. W budynku tym znajdują się aparaty do oczyszczania spirytusu, nowego systemu. Wiadomość: № 28—110 Marszałkowska, w Warszawie, № 4 mieszkania, od godziny 2 do 3 po południu. 379

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu, tanio. Drewniana № 12.

Na dogodnych warunkach do odstąpienia zaraz sklep duży kolonjalny z dystrybucją, z porządnem urządzeniem, z towarem lub bez. Wiadomość w sklepie: ulica Bracka № 5. 2600

Żądana pożyczka do tysiąca rubli, gwarancja pewna, w procencie pokój z całodziennem utrzymaniem. Oferty w kantorze tegoż pisma pod adresem „Wanda.“ 2571

Suma 18,000 rs. na pierwszy № po towarzystwie na 6% żądaną jest bez pośrednictwa. Dom piękny. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. G. D. 2617

Sklep wiktuałów duży do sprzedania bardzo tanio. Czerniakowska 81. 2618

Dla przedsiębiorcy! Z kapitałem 6—8,000 rs. do wydzierżawienia na lat kilka łąki nadbużne blizko dr. żel. Wiadomość: ulica Chmielna 98, m. 4, od g. 8—10 i od 4—5.

Potrzebny jest zaraz wspólnik do gospodarstwa wiejskiego na rozległości włók 34, w gubernji siedleckiej, cztery wiorsty od kolei. Bliższa wiadomość Nowy-Świat № 60, mieszkania 3, codziennie od 9—4-ej po południu. 2614

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. 2 pokoje w oficynie na 1-m piętrze, z balkonem, przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, za rs. 200 rocznie—i zaraz 1 pokój kawalerski za rs. 6 miesięcznie.— Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 363

Poszukuje się zaraz pokoju z usługą dla urzędnika, na parterze lub 1-m piętrze, przy familji, choćby ze wspólnem wejściem. Reflektanci złożą oferty w kantorze tegoż Kurjera pod wyrazem „Urzędnik.“ 2550

Poszukuje zaraz mieszkania kawalerskiego, 1 lub 2 pokoje umeblowane, z usługą, opałem i samowarem. Adresy proszę z podaniem ceny pod wyrazem „Inżynier.“

2 pokoje z przedpokojem, kuchenką, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Ul. Rymarska № 10. 1925

Apartament, 6 pokojów, wielki salon, 2 alkowy, 2 wchody, wodociąg i zlew, 1-sze piętro, za 125 rubli kwartalnie z góry, do najęcia od Wielkanocy. Wielka sala z kuchenką, parter, na warsztat, po 10 rubli miesięcznie, od Wielkanocy. Marjensztadt № 4, nad Wisłą, gdzie łazienki Kurtza. 2199

Sklep obszerny z mieszkaniem do wynajęcia. Leszno 33. 2193

Osoby płci żeńskiej, porządne, znajdą pomieszczenie za przystępną cenę. — Ulica Bracka 10—12. 1903

Do wynajęcia zaraz 6 i 5 pokojów z balkonami, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, suche i ciepłe, lokale te na 1-m i 2-m piętrze od frontu; sklepy różne; pod № 5/1658A ulica Hoża, drugi dom od placu św. Aleksandra. 2185

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia lokal składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, z górą wspólną i piwnicą, z dwoma wejściami, na parterze, w domu przy ulicy Nowy-Świat № 66, wprost ulicy Swiętokrzyzkiej. 2428

Pokój jeden lub dwa eleganckie, z balkonem i przedpokojem, do wynajęcia, samowar, usługa, opał. Sienna № 8, m. 5. 2410

2 pokoje elegancko umeblowane do wynajęcia. Wiejska 19. 2508

Poszukuje się do natychmiastowego wynajęcia w centrum miasta, jako to: w okolicach Marszałkowskiej, Królewskiej, Mazowieckiej i t. p. jednego lub dwóch pokojów na parterze od frontu, na kantor. Oferty sub W. J. № 33, w administracji niniejszego pisma. 2503

Pokój lub dwa z meblami. Nowy-Świat № 20, 1-e piętro, front. 2476

Poszukuje się lokalu dla zarządu dóbr i lasów państwa, od 1-go Lipca 1887 r. na lat 3, w środku miasta, z 20 do 25 pokojów. Oferty mogą być przesyłane miejską pocztą do tegoż zarządu: Nowy-Świat, dom hr. Kossakowskiego № 19. 2481

Do wynajęcia od św. Jana, obecnie na hurtowy skład nici firmy „Coats” zajęty, lokal. składający się z obszernego sklepu o trzech oknach frontowych, 30 łok. długości, dwóch dużych pokojów, oraz obszernego salonu, również o trzech oknach frontowych i 30 łokci długości na 1-em piętrze, połączonego ze sklepem, wewnątrz podwójnemi wschodami. Długa № 59. Wiadomość na miejscu u gospodarza. 278

Od 1-go Kwietnia 5—4 pokoje z tegoczesnemi wygodami. Widok 21/19. 2335

Nowy-Świat № 1, od Kwietnia do wynajęcia stajnia, wozownia i góra, może być i na różne zakłady przemysłowe, oraz sklep od placu św. Aleksandra na rozmaity proceder. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże.

Mieszkanie dla osoby dającej lekcje, może być z życiem. Królewska 3, m. 16 2336

Do wynajęcia (Instytutowa 8 nowy policyjny) od 1-go Kwietnia: 3 pokoje i t. d. od 1-go Lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela, Miodowa 15 nowy policyjny. 337

Lokal złożony z 6-u pokojów, suteryn widnych, na parterze przy pryncypalnej ulicy, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u szwajcara hotelu Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście № 56. 2398

4 pokoje umeblowane z kuchnią, zlewem, wodociągiem i wszystkiemi wygodami do wynajęcia aż do 1-go Lipca r. b. Wiadomość u stróża, ulica Widok 14. 2588

Pokój umeblowany elegancko, z usługą, samowarem, opałem, do wynajęcia od 1-o Marca. Sienna 3, mieszkania 6. 2623

Poszukuje pomieszczenia młoda osoba przy porządnej rodzinie, z całodziennem życiem i fortepianem. Wiadomość: Mokotowska № 52, mieszkania 8. 2634

Lokal na mleczarnię złożony z 3-ch pokojów, kuchni, werendy, obszernej obory, lodowni i piwnicy zaraz do wynajęcia w pierwszym domu po prawej stronie za rogatką Belwederską № 11/3069a. Wiadomość na miejscu u stróża Hernera. 2605

Dwa lub trzy pokoje elegancko umeblowane, do wynajęcia razem lub pojedyńczo. Warecka 11, mieszkania 3. 2642

Do wynajęcia na parterze od 1-go Kwietnia: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia etc., przy ulicy Zielnej № 24. 2585

Salon i pokój z meblami zaraz, może być i każdy oddzielnie. Złota. № 4, m. 6. 2587

Doniesienia rozmaite.

Reperuje dokładnie maszyny do szycia Taychert mechanik, Elektoralna 6, róg Orlej. 288

A. Swiebodzki, pianista, przyjmuje wszelkie zamówienia na wieczory tańcujące. Stare-Miasto № 20, 2-gie piętro, m. 10. 2140

Obiady prywatne na dogodnych warunkach. Elektoralna 8, m. 7. 2363

100 kapeluszy żałobnych od rs. 4 kop. 50 z woalami do najwykwintniejszych.

50 sukien żałobnych, kaszmirowych, szewiotowych i krepowych, oraz pośmiertne kapy, suknie, czepki, wieńce.

Pogrzeby, przewożenie zwłok, wynajem wozów i karawanów, trumny metalowe i drewniane, w „Warszawskim magazynie żałobnym i pogrzebowym” Fijałkowskiego, Senatorska 32, wprost kościoła. 276

Tanio bardzo przyjmuje do roboty suknie i przeróbki. Antonina. Ulica Marjańska № 7, mieszkania 14. 153

Wyucza się roboty kwiatów sztucznych za rs. 30 jednorazowo, albo 5 rs. miesięcznie. Ogrodowa № 8, m. 5. 2399

Biuro redagowania próśb, listów, tłomaczeń, korespondencji, oraz reklam, ogłoszeń i okolicznościowych wierszy Nikodema Pawłowskiego, otwarte codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej po połud., Chmielna 34.

Przyjmuję do roboty krawaty z danego materjału, przerabiam i piorę jedwabne i kretonowe. Nowy-Świat 54, mieszkania 10, na dole. 2379

Fortepianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Chmielna № 5, mieszkania № 17. 2604

Grywam na wieczorkach na fortepianie. Bednarska № 11, w sklepie Chodzickiego.

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ulica Ogrodowa № 30. 2337

Akuszerka, b. starsza instytutu położniczego, upoważniona od rządu do przyjmowania dam sekretnych na słabość, pokoje wspólne i oddzielne, z osobnem wejściem, opłata za słabość od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Elektoralna 4, m. 14. 2499

Akuszerka M. Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska № 1. 2475

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 2425

Mamka potrzebna, bez długu, z paromiesięcznym pokarmem. Pensja od 60 do 72 rubli rocznie. Ulica Chmielna № 56 nowy, mieszkania 4. 2592

Mamka ze świeżym pokarmem. Chmielna № 7, mieszkania 30. 2589

Mamka ze świeżym pokarmem, u stróżki. Ulica Piwna № 35. 2576

Mamka z młodym pokarmem jest pod № 40/2386c Nowolipki, stróż wskaże. 2574

Mamka tylko co przybyła ze wsi, młoda, zdrowa, bez długu, ze świeżym pokarmem, jest do wzięcia zaraz. Wiadomość u stróża: ulica Nowo-Zielna № 51. 2572

Oddaję na własność chłopczyka kilkomiesięcznego. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami Z. K. 2395

Jest do wzięcia na własność dziecię płci żeńskiej nie chrzczone, osoby wyższego pochodzenia, pod № 17 Bracka, m. 38. 2533

Gdyby która z osób dobroczynnych chciała przyjąć za swoje chłopczyka mającego rok i 7 miesięcy, zdrowego, ładnego i pojętnego, zechce się zgłosić: ul. Krucza № 14, do stróża. 2578

Jest do oddania na własność ładny 3-miesięczny chłopczyk. Ulica Browarna № 4, mieszkania 18. 2591

Gordon-ceterka, wyżlica czarna, podpalana, wabi się „Hera,“ zaginęła w Płocku w dniu 22 Stycznia r. b. Ktoby o takowej wiedział, zechce dać znać za sowitem wynagrodzeniem do apteki J. Szymańskiego w Płocku lub do litografii L. Makarowskiego w Warszawie, Długa 25. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 2413

Mops siwy z czarną pręgą zginął w poniedziałek. Oddawca otrzyma nagrodę.— Chmielna 63, u stróża. 2573

Mops młody, ciemnej barwy, z obciętemi uszami, jest do odebrania po zwrocie kosztów przy ulicy Browarnej № 4. u posłańca № 238. 2570

W drukarni Kurjera Warszawskiego,—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Доволено Цензурою Варшава 4 (16) Февраля 1887 г.
Za Redaktora Franciszek Olszewski. — Wydawca Gustaw Gebethner.